Arkusz I.

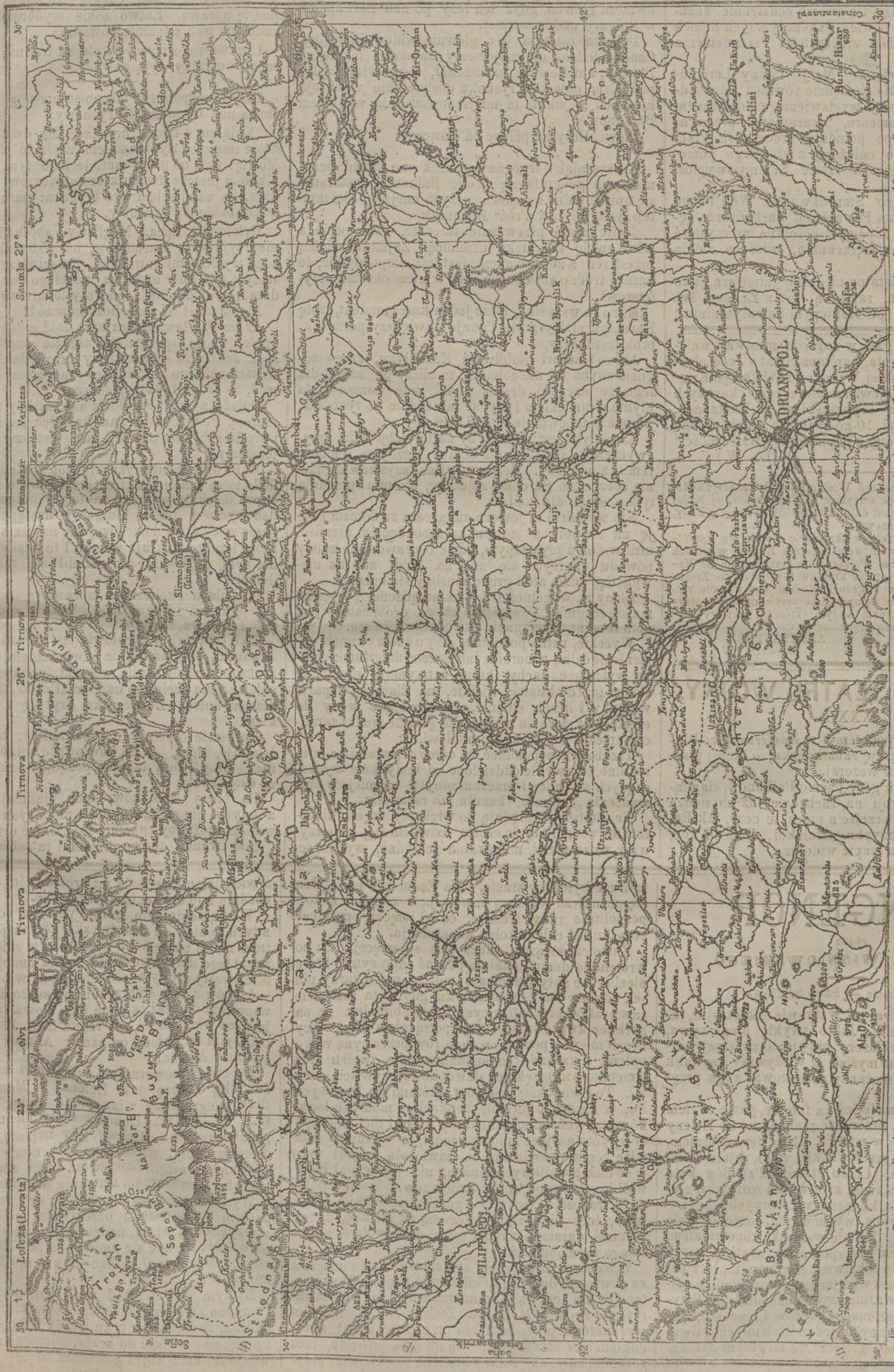
Nr. 176. Dnia 11 sierpnia Sobota. Dnia 30 lipca (11 sierpnia) 1877 r.

Na prowincyi i w Cesarstwie wynosi rocznie rubli rs. 8 (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kop. 90, oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rękopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘĆDZIESIĄTY SIÓDMY.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego,“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 k. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40, za odnoszenie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kantorze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od II-ej rano do 2-giéj po południu.



Karta teatru wojny na południowej stronie Bałkanów.

— W dniu jutrzejszym, jako w niedzielę przypadającą w oktawie uroczystości Przemienienia Pańskiego, odprawionem zostanie w kościele archi-katedralnym i metropolitalnym Ś-go Jana, odpustowe nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu.

Takież odpustowe nabożeństwo odbywać się będzie i w kościele Panny Marji na Nowem-Mieście, jutro i pojutrze, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, z procesjami i z dwoma codziennie kazaniami. Świątynia ta bowiem zakończy w tych dniach całotygodniowy obchód uroczystości Przemienienia Pańskiego.

— Kościół Najświętszej Marji Panny Loretańskiej na Pradze obchodzić będzie również jutro odpustem zupełnym, przy wystawieniu całodziennem Najświętszego Sakramentu, z kazaniami i procesjami tak z rana jak i po południu uroczystość Przemienienia Pańskiego odłożoną z ubiegłego poniedziałku. Słowo Boże w czasie Summy wygłosi JX. Niewiarowski.

— W kościele Ś-go Stanisława na Woli i Ś-go Karola Boromeusza na Powązkach obchodzoną będzie jutro odpustem zupełnym doroczna uroczystość Świętego Wawrzyńca męczennika, odłożona z dnia wczorajszego.

— Ewangelja święta na niedzielę jutrzejszą, jako 12-tą po Świątkach, zapisaną jest u Łukasza św. w rozdziale 10-tym: „O zranionym Samarytaninie.“

— Najjaśniejszy Pan, w nagrodę męztwa i waleczności fligiel-adjutanta, kapitana Sztabu Jeneralnego, Jego Cesarskiej Wysokości Wielkiego Księcia Mikołaja Mikołajewicza Młodszego, okazanych przy zajęciu wąwozu szypkińskiego w Bałkanach, Najmiłościwiej raczył, 10-go lipca r. b., udzielić Jego Wysokości szablę złotą z napisem „za waleczność.“

(Dz. W.).

— Jej Cesarska Wysokość Wielka Księżna Katarzyna Michałówna miała szczęście otrzymać od Jego Cesarskiej Mości Najjaśniejszego Pana, pod datą 12 (24) lipca r. b. z Bieły, telegram następującej osnowy:

„Czwarta brygada strzelców okryła się chwałą we wszystkich bitwach, pod dowództwem jenerała Hurko, w górach Bałkańskich. Wybrałem Pejkera dla oznajmienia im Mego podziękowania i doręczenia krzyżów Ś-go Jerzego. Zrozumiesz, jakie uczucie powodowało Mną, żem jego właśnie wybrał. Spodziewam się, że sprawi Ci to przyjemność i posłuży za dowód, że nie zapominam o tym, któremu strzelcy nasi zawdzięczają swą wyborną organizację.

ALEKSANDER.“

(Dz. W.).

Z OKOLIC TEATRU WOJNY.

XXXII.

Mapa, którą dziś podajemy w *Kurjerze* przedstawia właśnie tę Bulgarję zabałkańską, o której pisaliśmy na tém miejscu wczoraj.

Widzimy na niej u góry pasmo Bałkanów, ciągnące się od samej Serbji na zachodzie, aż do morza Czarnego. Niektóre przejścia przez te góry, jak Radanica, Rozalita, Szypka, Hainkoi, Demir-Kapu, Kazan, Aidos, są na mapie widoczne.

Poniżej, leżą na południu Bałkanów miasta: Kazanłyk, Jeni-Zagra i Eski-Zagra, często wspominane ostatniemi czasy w przeglądach wojennych.

Oprócz Tundży znajdujemy na karcie długą i wielką Marycę, wzdłuż której ciągnie się kolej żelazna z Filipopola do Adrjanopola, z odnogą z Tirnowy do Jamboli.

Tirnowy, którą tu widać, nie trzeba uważać za jedno ze starożytnym grodem Bulgarji, gdzie była kwatera główna, gdyż ten leży po nad Bałkanami, w Bulgarji naddunajskiej.

Dziś ta ostatnia jest głównie widownią wojny. Chociaż jednak nie znajdziemy na naszej mapie ani Plewny, ani Łowczy, ani Szumli, to przecież napisy pod górną obwódką rysunku dostatecznie wskazują kierunek, w jakim te miejscowości leżą względem Bałkanów.

Plewna leży na północ od Łowczy.

. . . .

Korzystając z tego, że czytelnik ma przed oczyma kartę geograficzną okolic Bałkanu, postaramy się opisać jednę z najciekawszych miejscowości tamtejszych, „słynny z róż“ Kazanłyk.

Jestto miasto przeważnie tureckie, choć posiada także swoję bulgarską dzielnicę. Zajmuje wielką przestrzeń a zbudowanem jest tak nieporządnie, że bardzo trudno zorientować się w niem obcemu przybyszowi.

„Mimo to wszystko, pisze jeden korespondent, wolę Kazanłyk niż Tyrnowę, Panuje tu większy porządek, bruk jest lepszy,

Ale co stanowi osobliwość Kazanłyku, czego nigdzie chyba już nie zobaczę, to ulica, po której dla tego, że onegdaj deszcz padał, dziś jeszcze woda płynie strumieniem i płynąć tak będzie do tygodnia, jak mnie zapewniają tutejsi bywalcy.

Kazanłyk jest stworzony na to, żeby ludzi przyzwyczaić do zamiłowania domu. Każdy tu domatorem... z potrzeby. Restauracyj ani szynków nigdzie nie zobaczysz. Są domy zajezdne, ale tam sprzedają tylko... siano dla koni.

Nie wydałem tu jeszcze ani grosza za domem i żyję na ustroniu z jednym korespondentem niemieckim w domu prywatnym, gdzie coprawda nie mamy powodu skarżyć się ani na głód, ani na niewygodę, gdzie atoli grubo musimy się opłacać.

Domy są wogólności dobrze urządzone, przyczem ma się rozumieć, wszystko aż do drobnostek, jest obliczone na wymagania skwarnego klimatu.

Wysokie, pełne powietrza izby o wielu oknach, zacienienie dziką winoroślą lub dużemi drzewami; daleko wystające dachy, które zatrzymują promienie słońca przed oknami; wielkie, na filarach wsparte werandy i liczne studnie, dostarczające wody do częstego skrapiania podłóg: oto główne środki zaradcze przeciw nieznośnemu upałowi.

Trzeba też wspomnieć, że domy te, właściwe mieszkalne, są zwykle oddzielone od budynków wychodzących na ulicę i przeznaczonych na miejsce prowadzenia „interesu,“ handlu lub rzemiosła.

Te ostatnie wyglądają po większej części niepozornie i ubogo, tak że często dziwiłem się, zobaczywszy po za niemi mieszkania schludne, wytworne, z czyściuteńkiem podwórkiem i cienistym ładnym ogródkiem.

Niektóre z tych lokali, jak np. ten który jenerał ze swoim sztabem zajmował, mogłyby stanowić ozdobę wielkiego miasta w naszej Europie.

Jedna tylko gałąź przemysłu kwitnie tu na wielką skalę t. j. fabrykacja olejku różanego. Oprócz winnic i gajów leszczynowych, pełno, gdzie się obrócić, pól zasłanych różami. Często całe morgi są oddane pod tę uprawę. Łatwo sobie wyobrazić jaka ztąd cudowna woń napełnia powietrze.

Uprawą róż i wyrobem olejku trudnią się głównie turcy; bulgarzy wyjątkowo.“

Inny korespondent tak opisuje swoją podróż z Sistowa nad Dunajem do Tyrnowy:

„Nająłem 4-konną bryczkę. Za dwa dnie jazdy, które nas czekały, musiałem zapłacić 240 franków. Mówię: nas, bo prócz mnie jechało tym samym wehikułem jeszcze dwóch korespondentów i jeden lekarz. Za nami szła druga bryczka: paru liwerantów udawało się do Tyrnowy.

Byłoto 20 lipca. Mogliśmy spotkać trojakiego nieprzyjaciela: maruderów, baszy-buzuków i zarażone wyziewami powietrze. Przeciwko dwom pierwszym mieliśmy broń, na trzeciego wroga nie ma dotąd, prawdę powiedziawszy lekarstwa.

Ale co tam! W imie Boże naprzód!

Aż do Pawłowa droga była dość monotonna. Pola nagie; zboże sprzątnięte, nigdzie drzewa, nigdzie lasu. Jednakże spotykaliśmy dużo ludzi, pieszo i na wozach różnego kształtu, co nas cieszyło jako dowód, że droga była bezpieczna.

Dojeżdżając do Pawłowa natrafiliśmy na pierwszą pikietę. Podoficer dał nam kawałek papieru, ołówek i prosił żebyśmy napisali kto jesteśmy oraz dokąd jedziemy.

W Pawłowie uderzyła mię woń spalenizny, pochodziło to ze spalonych chat tureckich. Po zdobyciu Sistowa uciekający turcy zabierali bulgarom po drodze bydło i konie. Bulgarzy następnie podpalili przez zemstę ich domostwa, ale naturalnie tylko te, które leżały na skraju wioski, i to wtedy gdy wiatru nie było, żeby pożar nie udzielił się także ich chudobie.

Na polach okolicznych uprawiają jedynie pszenicę, jęczmień i kukurydzę. Winnic nie widziałem, prócz Sistowa, nigdzie.

Han (oberża) w Pawłowie jest gniazdem strasznie brudnem, chociaż licznie odwiedzanem, a pan oberżysta nieznośny mruk, cierpki, podejrzliwy. Miał chleb, a nie chciał go dać; miał drób', nie chciał go dla nas upiec. Z początku krył się z tem wszystkiem.

Nareszcie obietnica dobrej zapłaty, rozniecila gościnność, którą, jak mi powiadano, stłumili w bulgarach turcy swoją łakomą pożądliwością, połączoną ze skąpstwem.

Im bliżej Bałkanów, tem piękniejsza okolica, a gdyby nie smugi dymu z płonących tu i owdzie wiosek, możnaby zupełnie zapomnieć o wojnie.

Pod Iwanką znowu pikieta i ta sama formalność.

LANGENOR

PRZEZ

SYGURDA WIŚNIOWSKIEGO.

(Dokończenie — Patrz Nr 175).

Przyjaciel mój pisał też w sprawie sukcessyjki, jakowa spadła na mnie. Jakto zwykle u nas bywa, mająteczek był zadłużony prawie do zupełnej wartości, lecz adwokat myślał, iż włożywszy kapitalik przy usilnej pracy, możnaby go uratować z rąk przybłędów.

List ten znalazł mnie już na futorze, gdzie udałem się z wiosną, żeby przewieźć ruchomości do Heleny i stale zamieszkać w mieście. Nim list odebrałem, odkryłem jednakże rzecz wielkiej wagi, która zmieniła moje położenie. Chłop strzela, Pan Bóg kule nosi, a gdyś mi zostawiał książki dla rozrywki, niespodziewałeś się skutku moich wieczornych lekcyj.

Wedle naszego trybu wychowania, uczono mnie rozmaitych rzeczy... Prawie wszystko zapomniałem, gdyż nigdy w życiu nie spotkałem użytku z tych nauk. Uczyli mnie cokolwiek astronomji... lecz póki nie zakochałem się w gwiazdach puszcz, nie mógłbym był wskazać ważniejszych konstellacyj. Przypominałem tytuły gromad i rzędów Linneusza, pamiętałem o bezliściennych, jedno-liściennych i dwuliściennych De Coletle'a, lecz nie mógłbym był nazwać roślin swojskich mniej pospolitych, nie mówiąc o wymienieniu ich użytku. Słowa jak oryktognozja nie były mi obce... ocenić bryły znalezionego minerału nie byłem w stanie. Na Zachodzie nauczyłem się poznawać warstwy zawierające rodzime złoto i pospolitsze rudy srebrne, co mi więcej przyniosło pożytku niż cała szkolna mineralogja.

Z twoich książek nauczyłem się więcej. Za powrotem do domu umiałem poznać rudę cyny, której niezliczone żyły przecinają mój klem. Czarny piasek odgartywany w strumyku gdy złota szukałem, zawierał 50 procentów cyny, gdy zbierałem na pagórkach kwarc srebrodajny, potrącałem nogą o cynę, dom cyną podmurowałem, rów przez cynę wykopałem, a kaskada co spadała wedle twoich słów z metalowym brzękiem, dzwoniła rzeczywiście o metal. Te Świętokrzyzkie góry, któremi się zachwycałeś, w koronach jutrzni, czepkach z modrych lodników, zakwefione muszlinami z mgły i nici wodospadów, potrząsające splotami jodeł, te wysmukłe dziewice górskie powiadam ci, zawierają więcej cyny w swoich granitowych łonach, niż jej wydał Kornwall brytański od epoki fenicjanów. Możesz pojąć moją radość. Nigdy nie goniłem za lekkim zarobkiem, lecz nie rozgniewałem się na fortunę, że tak hojnemi darami obsypała mnie, dobrowolnie, z górskiego rogu obfitości.

Uciecha moja była tem serdeczniejszą, że mogłem za powrotem do Heleny ofiarować więcej niż skwatterski futor tej, którą zamierzałem wybrać na towarzyszkę życia w Montonie. Zwlekałem z formalnem wyznaniem... przypomnienia przeszłości trapiły mnie, odkładałem stanowcze słowo do dnia powrotu, lecz rozumieliśmy się i nie wątpiłem, że odpowie przychylnie. Cała sprawa szła na zimno... świetna zmiana mojego losu nie zmieniła mojego postanowienia, a wiedziałem, że doda mi uroku w jej oczach. Zachodnie kobiety cenią dobre partje.

Wiesz, że dałbym górę cyny za portrety kilku z tych kobiet, od księżniczki komanszów do ostatniej mojej znajomej... posiadałbym zbiór typów niewiast tego dziwnego kraju, co tak umieją liczyć wartość swojej urody a tak poradne są w pustyni!

List ów z za morza zakończył się dopiskiem, a jak wszystkie dopiski ostatnie jego słowa zawierały ciekawsze wiadomości, niż reszta listu. Przyjaciel mój przysyłał mi ukłony od panny Anusi. Więc wciąż „panna“ Anusia?

Do cudów nowoczesnej cywilizacji wliczam fakt, że taką dziurę jak Helena w Montanie, łączy drut telegraficzny z inną, nie lepiej znaną światu... T... na P... Domyślisz się jak mustang mój pędził z futoru do Heleny, gdy napiszę, że nim tydzień upłynął, wiedziałem dla czego była wciąż „panną“ Anusią. Zawsze taż sama stara historja.. skrucha niewczesna... zerwanie w ostatniej chwili..

Wyobraź sobie, że nie chciała uwierzyć, iż przepadłem na zawsze, i oczekiwała mojego powrotu z rezygnacją, wiarą, nadzieją, na jakie tylko serce niewieście zdobyć się umieją—a ja... Zmiłuj się, nigdy nie wspominaj, pisząc do kraju, o komanszach szejennach.

Byłbym dawno ztąd wyjechał, lecz w Helenie tworzono kompanję do eksploatowania moich odkryć. Sądząc, że wróbel w ręku lepszy niż gołąb na dachu i pragnąc powrócić do kraju, sprzedałem moje przywileje tej kompanji i posiadam więcej marnego złota, niż oglądałem w snach najśmielszych. Teraz mogę wyjechać.

Żona tutejszego oberżysty poczęstowała nas potrawą narodową, leguminą z tykwy, jaj i mleka.

Tutaj był nocleg, pod gołem niebem, bo powietrze sprzyjało. Robaczki świętojańskie rozjaśniały ciemności. Skoro pierwszy kur zapiał, byliśmy wszyscy na nogach.

Dalsza podróż do samej Tyrnowy odbyła się równie szczęśliwie, jak jej pierwsza połowa. Nie spotkaliśmy żadnego ze spodziewanych niebezpieczeństw.

Z miejscowości zasługują na uwagę u wnijścia do doliny tyrnowskiej dwa klasztory: świętej Trójcy i Przemienienia Pańskiego.

Położone śród gór, pod cieniem olbrzymich drzew, tak, że tylko wieże widać, są wybornem schronieniem dla mnichów i dla tych, co uciekając przed klęskami wojny, chcieliby się zabezpieczyć od nieszczęścia.

Miejscami dolina Jantry ma tylko 200 metrów szerokości. Jedziemy ciągle pod górę, wzdłuż rzeki i pól skrywających stoki gór, na których wieśniacy pracują jak w czasie pokoju. Jeszcze jeden zakręt—i ukazuje się Tyrnowa, z bramą tryumfalną". □

SONET.

Marzyłem o krainie niebieskich migdałów,
O ścieżkach wyścielonych kobiercami róży,
O niebie, które nigdy lic swych mgłą nie chmurzy,
I zamkach budowanych z złota i kryształów.

I płynąłem wciąż myślą w ten świat ideałów,
W to senne moje państwo;— dziś wracam z podróży,
Haniebnie, tak jak wraca pies do swej obróży,
Odarty z moich złudzeń,— wyleczon z zapałów.

Lecz choć mi wszystkie zmierzchły gwiazdy po kolei,
Choć wytrzeźwiony życiem, nawet i z nadziei,
Pogodziłem się z dolą mą smutną i nudną,

Jednak myślą wciąż płynę w tę krainę złudną...
— Tak, kiedy zwarzą puchy róż jesienne tucze,
Powracają do cieplic żórawiane klucze!

Włodzimierz Zagórski.

WIADOMOŚCI MIEJSCOWE.

= Dowiadujemy się, iż ustawy straży ogniowych ochotniczych, dawniej już tymczasowo uorganizowanych w miastach: Kaliszu, Łomży, Sawałkach, Częstochowie i Turku, otrzymały ostateczne zatwierdzenie władzy. Stanowcza organizacja niezawodnie dodatnio wpłynie na te wysokiej użyteczności towarzystwa, które w ciągu krótkiego swego istnienia oddały już przecie niezaprzeczone usługi. Obecnie należy tylko życzyć gorąco aby za dobrym przykładem poszły inne miasta—a klęski pożarów, tak często obracające w kupy gruzów nasze miasteczka, ograniczyć się muszą.

= Zapis Stanisława Staszica, który w roku 1874 i 1875 był przedmiotem żywych i szerokich rozpraw w naszem dziennikarstwie, nie jest dotychczas obrócony na cel właściwy, chociaż podobno już się to zbliża do urzeczywistnienia. Pan Justyn Wojewódzki, który głównie występował za obróceniem tego funduszu na dom zarobkowy dla ubogich, i oddzielny w tym ważnym dla społeczeństwa przedmiocie wydał w rok 1875 traktacik pod tytuł. *Myśl Stanisława Staszica* i t. d., w handlu księgarskim już wyczerpany—napisał teraz obok streszczenia poprzedniej rozprawy, uzupełnienie nowemi szczegółami czyli dalsze rozwinięcie swej myśli pod tyt. „Kwestja domu zarobkowego w Warszawie i zaradzenia ubóstwu w kraju." Praca ta w osobnej książeczce wyjdzie w tych dniach z druku.

= W przyszłym tygodniu rozpoczyna się druga kadencja feryj sądowych, która trwać będzie sześć tygodni w sądzie okręgowym. Izba sądowa obradować zacznie za miesiąc, 1 (13) września.

= Od dnia 15 b. m. kolej warsz.-wied. za przeładowywanie na kolej obwodową transitem do cesarstwa wszelkich transportów idących pociągami pospiesznemi, liczyć będzie po 6 kop. od puda, za inne zaś towary po kop. 3.

= Na dzień 15 sierpnia droga żelaz. warsz.-wiedeńska wyprawia, jak co rok, pociąg spacerowy z powrotem bezpłatnym do Częstochowy.

= Podobno i wczorajsza nawałnica deszczowa połączona była miejscami z gradem, który jak powiadają, poczynić miał znaczne straty w okolicach powiatu nowomińskiego.

= Jutro, po raz pierwszy po chorobie, wystąpi Żółkowski w „Consilum facultatis."

= Wkrótce rozpoczną się już próby z „Syna puszczy" Halma, w którym główne role rozdano: p. Leszczyńskiemu, Stromfeldowi i p. Deryng.

= W przyszły poniedziałek ma przyjść do skutku drugi debiut p. Syrwid, w partji Adolfiny w „Normie."

= Jednoaktowy obrazek pióra p. Józefa Kościelskiego p. t. „Nierówne prawa" wystawiony będzie w przyszłym tygodniu na scenie teatru letniego. Główne role powierzyła reżyserja pannie Deryng i p. Leszczyńskiemu.

= W ostatnim N-rze *Kolców* spotykamy trawestowaną w żargonie żydowskim bajkę Krasickiego. Rzecz to bardzo zabawna. Pochodzi ona z teki Klemensa Junoszy, humorysty, rzadko przez nas wspominanego, który działalność na polu satyry i dowcipu *con amore* rozwija.

= Z powodu naprawy bruku żelaznego przy ulicy Senatorskiej, na przestrzeni od Podwala do Miodowej, przejazd przez Senatorską wstrzymany—a natomiast uskutecznia się on przez Miodową i Podwale.

= Dziś nad ranem zgorzała drewniana szopa z niegaszonem wapnem na prazkim cmentarzu starozakonnych.

= W teatrzykach ogródkowych przeprowadzają się często małe spekulacje, wywołujące w następstwie nieporozumienie pomiędzy widzami.

Po wyprzedaniu pierwszych rzędów krzeseł, stosownie do liczby zgłaszających się kandydatów, sprzedają się krzesła w przedziale dotykającym orkiestry, a mające swe stałe przeznaczenie.

Ztąd też o jedno takie miejsce rozpoczynają zsobą często spór dwie osoby, obiedwie równy doń posiadające tytuł.

Jakkolwiek spór ten rozstrzyga się zazwyczaj sposobem zgodnym—samo narażenie nań widza—jest już ze strony dyrekcji teatrzyku niewłaściwem.

= Niewielu osobom wiadomo, iż przy warszawskim policyjnym telegrafie, kształcą się w zawodzie telegrafisty, młodzi ludzie pod dyrekcją pułkownika Woroncowa-Weljaminowa. Po ukończeniu praktyki dostają się oni na posady przy kolejach żelaznych, głównie dzięki poparciu swego kierownika. Niedawniej jak wczoraj kilkunastu uczniów drogą tą pomieszczonych zostało na stacjach linji nadwiślańskiej. Młodzi ci telegrafiści pochodzą z klassy biedniejszej i nie posiadają częstokroć żadnego specjalnego uzdolnienia, które dopiero tu, obok innych potrzebnych w tej gałęzi wiadomości, jest im dawane. Kierownik szkoły zasługuje ztąd na szczere uznanie.

= Okrzyk: „wali się! dom w gruzach" rozległ się wczoraj na ulicy Dzikiej.

Zaalarmowany tem jeden z naszych reporterów w pobliżu będący, wpadł na tęż ulicę i stanął przed posseją Nr42, gdzie zdaje się pogłoska miała źródło.

I rzeczywiście obok budującej się tu nowej kamienicy runęła stara dwupiętrowa ściana szczytowa.

Alarm jednak był próżny, szkód bowiem nie było żadnych.

Policja, przewidując wypadek uprzedziła, wcześnie mieszkańców, którzy się też z ruchomościami w czas wyprowadzili.

= Kanał prowadzący od Nowego-Świata alejami na Solec, ma być restaurowany, jak to prawie co rok ma miejsce. Tymczasem odkryty, wydaje wyziewy, które zmuszają przechodniów do uczęszczania drugą stroną ulicy, a mieszkańców pobocznych narazić może nawet na choroby.

= W powiecie noworadomskim we wsi Klekni należącej do gminy Dobryszyce pokazał się księgosusz. Zachorowało 12 sztuk bydła, zabito chorych i podejrzanych 64. W powiecie górnokalwaryjskim ustała zaraza księgosuszowa w Warce, we wsi Pilicy i w Winiarach — natomiast pokazała się we wsi

Tu nikt za mną nie zapłacze. Jej łzy osuszył zastępca, którego podsunąłem dość zręcznie. Jestto nie kto inny, jak pan metalurg, obecny prezydent wielkiej kompanji zjednoczonych górników i hutników w Helenie.

Pokazało się, że wyrządziłem mu krzywdę, gdyż rościł — nie bez zachęty z jej strony — pretensje do serca i ręki panny Estery, póki owa przygoda na mgrze nie zwróciła jej uwagi na mnie. Wynagrodziłem krzywdę zupełną restytucją. On uważa tę przysługę za dowód mojej wdzięczności. Powiada, iż zawsze twierdził, jakoby Montana była naszpikowana cyną, i że korzystając z jego nauk wybrałem się w góry i badałem takowe wedle jego wskazówek. Wszyscy w Helenie wierzą mu, ja nie przeczę, ztąd wybrali go na prezydenta kompanji.

Mnie samego zadziwia, że po tylu latach odzwyczajenia, zdobyłem się na ten długi list. O słodka mowo, zapomnieć ciebie nie podobna! Jeżeli ci stosunki pozwolą, poczekaj na mnie w Chicago. Za tydzień uściskam cię już „po naszemu," a nawet jeżeli cię nie razi ten niezachodni zwyczaj, „po naszemu" wycałuję. Chcę ciebie zapewnić także, że jakkolwiek słusznie łajałeś mnie za nieśmiałość, brak taktu, zwłoki i t. p. w pewnych sprawach, zamierzam się poprawić. Opuściłem kilka cennych zdobyczy, lecz jeżeli ta, do której zmierzam obecnie ujdzie mi, nie stanie się to z winy przychylnego tobie i wdzięcznego

LANGENORA."

KARTKI Z PODRÓŻY

przez

BOLESŁAWA PRUSA.

II. Dryndulka w obec wymagań płci, dosyć pięknej. Traktat o Ciechanowie, jego zamku i o tem, jak trudno być korespondentem z placu boju. Zanosi się na straszną burzę. Karczma z gospodynią i innemi drobnemi wygodami. Dreny i Niwa. Żydzi i kamienie polne, hr. Krasiński i hr. Kiciński. Drobne słówko o drobnej szlachcie. Opis burzy i przyjęcie nas w Przasnyszu.

Otóż i stacja! Kolega dziennikarz pojechał do Mławy, a my z moim przyjacielem, którego zabieraem na wieś, poczynamy się gramolić do dryndulki umyślnie przysłanej po nas.

Dryndulka posiada tę szczególną własność, że we wnętrzu jej pomieście się może jedna tylko osoba, wprawdzie bardzo wygodnie, bo — opierając brodę na kolanach; przy bliższym jednak rachunku okazuje się, że do wehikułu onego jest aż sześciu konkurentów nie licząc fartucha. Furman z batem—to dwoje, mój przyjaciel z literatem — już czworo i dwie walizki, razem osób sześć — jak wyżej.

W chwili kiedy łamiemy głowę nad rozwiązaniem kwestji: w jakiby sposób pomieścić się w wózku i czy ja mam usiąść na walizkach, a mój przyjaciel na mnie, czy też obaj mamy zająć miejsce środkujące między kozłem bryczki a daszkiem furmana, zjawia się jakaś poczciwa jejmość z 30-to funtowym tłomoczkiem i 15 to letnią wnuczką, zaklinając nas na rany boskie, abyśmy ją zabrali: choć milkę, choć pare kroków!.. Znalazłszy się w niesłychanie trudnej pozycji, bo między koniecznością pogwałcenia praw fizycznych z jednej, a towarzyskich z drugiej strony, skoczyliśmy na dryndulkę jak dwie frygi — i zostawiwszy poczciwej damie całe nasze współczucie, większe i wygodniejsze od poszóstnej karety, sami powyżej opisanym szczupłym wozikiem, ruszyliśmy do Ciechanowa.

Niebo jest ciągle zaiżawione a droga błotnista.

Między tłustemi czy spuchniętemi policzkami furmana i długiemi a rozmachanemi ogonami koni, zawiązują się nader poufałe stosunki, które pobudzają nas do sformułowania filozoficznej sentencji, że nie zawsze warto być pierwszym, przynajmniej na bryczce. Tymczasem zajęci otwieraniem parasola, którego mechanizm okazuje się bardzo skomplikowanym, „zjeżdżamy" do miasta Ciechanowa.

Nie umiem powiedzieć, czem Ciechanów różni się od Łosic, Mordów, Mokobodów, albo jakiejś innej, z przeproszeniem, podlaskiej miejscowości?

Chyba tem, że posiada mniej piasku, więcej błota, urząd powiatowy i domy z okienicami malowanemi na szafirowo. Bywalcy mniemają, że w Ciechanowie łatwo możnaby znaleźć kilka osób rozumiejących taki kapeluszy cylindrowych. Ja takich nie widziałem, lecz natomiast spostrzegłem, na dwu sąsiadujących ze sobą szyldach nazwiska: Ryba i Prawda... *Ryba* w cylindrze i *Prawda* w kamaszach z mosiężnemi klamrami, na ciechanowskim bruku — a obok nich studnia z żórawiem?... Istotnie byłby to ciekawy widok.

Tuż obok miasta znajdują się ruiny zamku staro-

Stara Warka gminy Konary, gdzie zachorowało sztuk 2 a zabito 11.

— W Ciechocinku rozjaśniło się wreszcie niebo i po dniach słoty i niepogody, zawitało boże słońce.— Zeszłej niedzieli, na świetnym balu, zakończonym o godzinie piątej rano białym mazurem, znajdowało się kilkaset osób. Tańczących naliczono blizko setkę. — Nazajutrz odbył się koncert skrzypka Adamowskiego, na który dzięki gorliwej, może zbyt gorliwej nawet propagandzie, sporo zebrało się widzów.— Wczoraj odbyła się loterja fantowa na korzyść miejscowego szpitala. — Dla nowowznoszonego kościoła przysłała panna Emilja Dukszyńska kopję ze słynnego arcydzieła Guido Reniego „Głowa Chrystusa.“

— W Częstochowie w obecnych czasach odpustowych, ogromnie rozpowszechniły się kradzieże w samych nawet kościołach, tak iż władza duchowna porozlepiała na Jasnej Górze plakaty drukowane, ostrzegające pobożnych przed niebezpieczeństwem.

— Dziedziniec uniwersytetu jest obecnie przebrukowywany.

— Zwolennicy Wagnera dziś dzięki panu Fliegemu będą mieli prawdziwy festyn. Program koncertu dzisiejszego składa się przeważnie z utworów niemieckiego mistrza.

— Kwitną już astry i georginje... jesienne kwiaty!

— Jeden z najpoważniejszych starców. Warszawy Ambroży Godziński zmarł w dniu wczorajszym.

Liczył on lat *sto i siedm.*

Zgasł w kole synów i córek, wnuków i prawnuków.

W przeciągu dni kilku trzeci to już wypadek śmierci stuletnich.

Łamią się dęby stare!

— Podobno „Pan Damazy“, w Belle-vue“, przedstawiony będzie z rzędu siedm razy.

— Repertuar teatrów warszawskich na przyszły tydzień:

Teatr letni: niedziela, „Żona która oknem wyskoczyła“, „Consilium facultatis“, „Z życia artysty“; poniedziałek, „Cel upragniony“; wtorek, „Norma“, występ panny Syrwid; środa, „Violetta“; czwartek, „Nierówne prawa“, „Pan Geldhab“; piątek, „Żydówka“; sobota, „Linda“; niedziela, „Zrzędność i przekora“, „Słomiana wdowa.“

Teatr wielki: niedziela (za tydzień) „Jotta.“

— Smutnie będą wyglądali mieszkańcy ulicy Nowozielnej, jeżli ulica ta nie będzie wkrótce całkowicie wybrukowaną, obecnie bowiem pomimo, iż jest ona zupełnie zabudowaną i zamieszkałą, do posuniętych dalej trochę domów ani powóz ani dorożka nie ma żadnego dostępu. Cóż będzie dopiero na jesień?

— Dziś otrzymaliśmy wiadomość o wypadku, jaki miał zdarzyć się w dniu wczorajszym na kolei warszawko-berlińskiej, na terrytorjum niemieckiem.

Staraliśmy się zebrać bliższe w tej mierze objaśnienia i oto co czytelnikom zakomunikować możemy.

Wypadek wykolejenia zdarzył się w nocy między godziną 11 a 12 po za stacją Bydgoszcz. Miejscowości bliżej oznaczyć nie możemy z powodu, że kolej niemiecka zachowuje o nim zupełne milczenie.

Był to ten sam pociąg, który ze stacji Warszawa wychodzi o wpół do trzeciej po południu.

Od podróżnych z nad granicy pruskiej przybyłych słyszeliśmy, że jakoby w wypadku kilka osób utracić miało życie a kilka odniosło ciężkie rany. (?)

Stanowczo wiadomem nam jest tylko że wczoraj, pociąg z Berlina, który powinien przybyć do Aleskandrowa o 8 ej rano nie nadszedł, a i dziś podobno do godziny 10-ej rano tenże pociąg także nie przybył.

Pojutrze podamy czytelnikom naszym bliższe i pewne wiadomości.

— Za grzeczność mi wyświadczoną w omnibusie, w imieniu tej osoby składam kop. 50 dla nędzy wyjątkowej. — *M. Pełczyńska.*

— Pojutrze, w poniedziałek pani *Buhrmeistrowa* przyjmować będzie ofiary w pałacu Brühlowskim dla Krzyża czerwonego.

— W niedzielę d. 12 i środę 15 sierpnia, osoby udające się na wycieczki zamiejskie do stacji: Pruszków, Brwinów, Grodzisk, Ruda-Guzowska, Radziwiłłów i Skierniewice, mogą korzystać z biletów spacerowych klasy 2 i 3, za opłatą zwykłą, z powrotem bezpłatnym, wydawanych na pociągi wychodzące z Warszawy o godzinie 6 minut 15,—7 m. 10—i 9 m. 50 z rana, oraz o godzinie 2 m. 35 po południu.—Powrót za biletami spacerowemi nastąpi ekstrapociągiem, wychodzącym ze Skierniewic o godzinie 7 m. 30 wieczorem i przybywającym do Warszawy o godzinie 9 m. 18 wieczorem.

— W Bałcie, oraz w chersońskiej guberni, w ostatnich czasach pojawiło się mnóstwo ajentów zagranicznych, kupujących zboże z tegorocznych płodów. Za zboże na pniu płacono po 80 kop. za pud.

— W Kerczy na południowo-wschodnim stoku góry Mitrydat, odkopano starożytny grobowiec nader ciekawy pod względem archeologicznym, gdyż różni się od innych pomników tego rodzaju tem, że ściany grobowca nie były wyłożone kamieniem, lecz pokryte rysunkami wprost na twardym, glinistym gruncie wykonanemi. Znaleziono w nim jednę masywną złotą zapinkę. Kości były porozrzucane.

— W okolicach wsi Krasnopol, Stetkowiec, Matrunok i Burkowiec w powiecie żytomirskim w tych czasach grad wybił 833 dziesiatyn różnego zboża zrządziwszy szkody na rs. 19530. Oprócz tego wiele dachów uszkodzonych, okna wybite. Grad dochodził wielkości kurzego jajka. Zboże nie było ubezpieczone.

BIURO INFORMACYJNE

o nędzy wyjątkowej, sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.
Tamka nr 23, posiedzenie 9 sierpnia.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	UWAGI.
9	Marszałko.	Adam Les...	Ciężko chory dzieci dr. 3.
7	Nowogrodz.	Kaczorowska	Wdowa po chorobie dz. dr.4.
26	Śliska	Haja Trzesznia	Wdowa, dzieci drobnych 3.
12	Grzybowsk.	Stempkowska	Wdowa niewidoma i chora.
34	Jerozolims.	Rydzewska K.	Wdowa dzieci drobnych 4.
6	Browarna	Zienkiewicz J.	Bez zajęcia, żona chora dzieci drobnych 2.
18	Browarna	Bem Wojciech	Wdowiec dzieci drobnych 3.
45	Solec	Morawska J.	Mąż chory od lat, trzech dziecko małe.
35	Solec	Długosz Jadw.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
6	Fabryczna	Kamińska Z.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
5	Koźla	Hane Zajdel	Wdowa, z powodu pożaru ch.
7	Dunaj szer.	Berezowska K.	Wdowa sparaliżowana i niewidoma.
3	No.-Miasto	Aniela Jak...	Mąż ciężko chory dz. dr. 3.
4	Krzywekoł.	Żebrowska Ju.	Wdowa, dzieci drobnych 3.
9	Przyrynek	Mierzejewska	Wdowa, dzieci drobnych 4.

Nekrologja.

† W dniu jutrzejszym odbędzie się w kościele powązkowskim, o godzinie **9-tej** z rana, zamówione przez zgromadzenie introligatorów Nabożeństwo za spokój dusz zmarłych towarzyszy tegoż zgromadzenia.

† Dnia 13 sierpnia, to jest w poniedziałek o godzinie **10-tej** rano, w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu obok skweru, odprawioną będzie Wotywa za duszę ś. p. Anny-Katarzyny **Starczewskiej,** na którą pozostali mąż i rodzice, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają.

† W dniu 13 sierpnia, jako w trzecią bolesną rocznicę śmierci ś. p. Amelji z Gozmanów **Jurczewskiej**, odbędzie się Wotywa żałobna za spokój jej duszy o godzinie **8-mej** rano w kościele Wszystkich Świętych na Grzybowie. —13270

† W dniu 13 sierpnia, jako w rocznicę śmierci ś. p. Ignacego **Rojewskiego,** obywatela ziemskiego, odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca na Krakowskiem-Przedmieściu o godzinie **9-tej** rano, na które zaprasza się Znajomych i Przyjaciół. —12258—

† We wtorek dnia 14 b. m. o godzinie **10½** z rana, odbędzie się jak corocznie Nabożeństwo żałobne w kościele Ś-go Krzyża przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, jako w dwunastą bolesną rocznicę zgonu ś. p. Aleksandra **Rawicza,** którego zwłoki spoczywają w grobie familijnym na Powązkach.

† W dniu 14 sierpnia to jest we wtorek, jako w wigilję imienin ś. p. Marji **Moczyńskiej,** odbędzie się Nabożeństwo żałobne w kościele Przemienienia Pańskiego o godzinie **10-ej** rano, na które pozostały mąż z dziećmi Familję, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

---

stów ciechanowskich: zwaliska czerwone, w formie kwadratu, którego jeden kąt uległ dezelacji, drugi się nadpsuł, a trzeci i czwarty — wzmocnione są okrągłemi basztami. Na wszystkiem porasta mech i krzaczyny, pełne gniazd ptaków, żyjących tu, mnożących się i umierających w nagannej nieświadomości o istnieniu pożytecznego towarzystwa opieki nad zwierzętami.

Ruiny zamku są bardzo podobne do wizerunku jednej ze zburzonych forteczek tureckich. Podobieństwo było tak uderzające, że przez chwilę uniesiony pędem imaginacji, marzyłem, iż jestem specjalnym korespondentem, wysłanym przez wszystkie pisma warszawskie na plac boju. Lecz gdy na domiar iluzji, między zagonem kopru i kępą słoneczników mignęło coś czerwonego — niby fez baszybuzuka... zrobiło mi się tak zimno, że aż konie szron pokrył, a mój sąsiad począł zębami szczękać. Już gotów byłem rozpocząć układy pojednawcze, gdy, szczęściem dla honoru prasy, okazało się, że ów straszny fez był zwykłą chustką baby pielącej ogródek. Dzięki tej okoliczności wyszedłem dość zaszczytnie z powikłania, które mogło mnie było w słup soli zamienić.

Już widzę ironiczne uśmiechy na czcigodnych obliczach kolegów, redagujących działy polityczne i słyszę szyderstwa pewnego Eliaszka, który, jeżeli dostanie się kiedy żywcem do nieba, to tylko w beczce ognistej, z powodu silnie rozwodnionej treści swych artykułów wstępnych. Ależ łaskawi panowie, nie potępiajcie mnie przedwcześnie! Gdybym ja był, tak jak wy, oswojony z „mową armat,“ gdybym tak często „rzucał miecz na szalę wypadków,“ wówczas z pewnością nie umierałbym ze strachu jak prostak, ale według wszelkich prawideł „strategji“, „koalicji“, „taktyki“, „konferencji“, „marszów“ i „kontrmarszów“ umykałbym, tak, żeby mnie kula armatnia nie dognała.

Tymczasem za nami niebo przetarło się, a przed nami ukazało się parę niewinnych obłoczków. Były one początkowo tak małe, jak szelągowe faworycięta jednego z moich przyjaciół; później wzrosły do wielkości kitla innego z moich przyjaciół, następnie przybrały popielaty kolor jednego z najmodniejszych w Warszawie *hawelocków,* a w końcu wyglądały tak, jakby kto zęby wyszczerzył.

Od północno-zachodniej strony powiał wiatr jeden z tych, które niby to nic nie mówią, lecz w gruncie rzeczy mówią nawet zawiele;—grzywy koniom najeżyły się, bat furmana począł zakreślać jakieś niebywałe linje w powietrzu... Nie ujechaliśmy wiorsty, a już połowę widnokręgu zajęły chmury tak straszne, że wobec nich rajem wydawała się wcale niepokaźna karczemka, przed którą zajechaliśmy z niewypowiedzianym pospiechem.

W karczmie tej trochę ruderowatej z wierzchu, znajdowało się wszystko, czego tylko wykwintny smak mógł zapragnąć, a więc: okna kompletne z szyb w połowie szklanych, w połowie papierowych—szynkwas i pełna izba dzieci. Niebawem znalazła się i gospodyni, potem wódeczka jak łza—duszy gotowanej w smole piekielnej, — prażony ser i chleb, w którym domowa ekonomja brak mąki starała się zastąpić nadmiarem plew i ości; świeże jednak wiejskie powietrze usposobiło nas tak pobłażliwie, żeśmy bez skrzywienia usiedli znowu na bryczkę, zapytując w duchu: dla czego człowiek w pewnych wypadkach życia nie może być koniem i znajdować przyjemności w jedzeniu wszelkiego rodzaju zgonin?...

Okolica jest płaska jak stół, a ziemia czarna—jak nadzieje wierzycieli Salwjana Jakubowskiego. Na dalekim widnokręgu, przez lunetę, dostrzedz można było lasy nie większe od mioteł, a nie gętsze od czupryn niektórych elegantów warszawskich. Co zaś do wzgórzy—o tych lepiej nie wspominajmy; biusty spotykane niekiedy w Saskim ogrodzie imponują ani więcej bezporównania.

Na gruntach tych urodzaje mogłyby być szalone i dosięgać 20-tu ziarn, zwykle jednak nie przechodzą one 6-ciu, a niekiedy kończą się na dwu... Ziemia jest bowiem prawie ogrodowa, lecz w mokre lata wielka jej część stoi pod wodą. Nadmiar wilgoci możnaby wprawdzie usunąć za pomocą drenów, które posiadałaby tutaj wszelkie warunki bytu z wyjątkiem—spadków.

Mój przyjaciel, znany wszystkim sekwestratorom i komornikom gospodarz, rzucił bardzo trafną myśl, aby przeciąć całą tę okolicę dwoma wielkiemi kanałami, do których za pomocą drenów i sieci małych rowów możnaby ściągnąć szkodliwą dla pól wodę.

Ja wprawdzie przeciw planowi temu nic nie mam, lecz ani popierać go, ani rozwodzić się nad nim nie mogę, od czasu jak: *Niwa, Echo i Wiek* — pisma rolnicze — wzięły w dożywotni a wyłączny pacht interesa większej własności ziemskiej.

Z pośrodka zieleni traw i żółkniejącego zboża wynurzają się gromady przedmiotów szarych, zaokrąglonych i przysadzistych. Są to tak zwane kamienie polne, a właściwie: błędne, obficie rozsypane po wszystkich nizinach naszego kraju.

Przed zrujnowanem domostwem stał żydek śniady, z haczykowatym nosem i czarnemi latającemi oczyma. Zkąd on się tu wziął?... Jego chałat nie narodził się przecie z sukmany, ani czarna fryzura z płowych włosów miejscowej ludności. Na skrzydłach wiekowych burz zaleciał on od południo-wschodu w nasze strony, podobnie jak te głazy dziwaczne, których ojczyzną są skały Skandynawji i Finlandji.

(*Dokończenie nastąpi*).

† Dziś z rana, w kościele parafjalnym Ś-tej Barbary odprawione zostało Nabożeństwo żałobne, jako w wigilję dnia imienin ś. p. Klary **Puchalskiej,** oraz za spokój duszy jej męża ś. p. Michała **Puchalskiego.**

† Ś. p. Ambroży **Godziński,** b. obywatel ziemski, w wieku lat 107 w dniu 10 sierpnia r. b. opatrzony ŚŚ. Sakramentami życie zakończył. Pozostałe w głębokim smutku córki, synowe, wnuki i prawnuki, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Krzyża w dniu 12 b. m. to jest w niedzielę o godzinie **6-tej** po południu na cmentarz powązkowski. —13274—

† Paulina z Witkowski4h **Szynkowska,** wdowa, po długich cierpieniach zakończyła życie, przeżywszy lat 65. Wyprowadzenie zwłok z kościoła Ś-go Antoniego nastąpi w dniu 12 b. m. o godzinie **6-tej** po południu na cmentarz powązkowski, na które pozostali synowie, córka i wnuczkowie, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zapraszają. —13255—

† Antoni **Kierwiński,** b. oficer artylerji b. wojsk polskich, b. urzędnik Komisji Skarbu, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. Sakramentami, przeżywszy lat 70, przeniósł się do wieczności w dniu 10 sierpnia r. b. Pozostali synowie, wnuczki i wnuki, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-tej Barbary na Koszykach w dniu 13 b. m. to jest w poniedziałek o godzinie **11-tej** z rana, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie **5-tej** z południa na cmentarz powązkowski. —13280—

† Wszystkim, którzy w dniu 5 sierpnia r. b. raczyli łaskawie odprowadzić na miejsce wiecznego spoczynku zwłoki najukochańszej matki Ireny z Radzimińskich **Chrzanowskiej,** pozostałe sieroty składają najserdeczniejsze podziękowanie. Niech im to Bóg stokrotnie nagrodzi. —13286—

Przegląd polityczny.

Nowe uszykowanie liaji bojowej, zgromadzenie i ustawienie wojsk na terrytorjum bulgarskiem po ostatnich przejściach pod Plewną i w ogóle przygotowania do podjęcia kroków zaczepnych zajmują obecnie czas na teatrze wojny nad Dunajem.

Dzisiejszy stosunek sił według obliczeń wojskowego specjalisty w *Pol. Cor.* jest tego rodzaju, że jakkolwiek liczebnie na niekorzyść turków wypada, to przecież uwzględniwszy warunki jakim armia zaczepna odpowiadać musi—stosunek ten równoważy się prawie.

„Rossjanie — pisze wspomniany dziennik, zajmują jeszcze zawsze przestrzeń pomiędzy Nikopolisem, Pirgos, po wąwozy Bałkańskie między Szipką i Demirkapu — i trzymają przed sobą armię turecką podzieloną na trzy części. Rossyjska armia zaś na tej przestrzeni składa się z sześciu korpusów przecięciowo po 40,000 ludzi, razem 240,000, — z których 150,000 stanąć może do boju. Turcy pod Plewną mają 48,000 prowadzonych przez Osmana baszę, na południe od Bałkanów Sulejman dowodzi 30,000-mi, a od Ruszczuku po Szumlę Mehemed Ali ma pod swojem dowództwem 85,000, co ogółem czyni 163,000 z których 135,000 linię bojową zająć mogą.“

„Ta liczebna przewaga rossjan znosi się wprawdzie zadaniem zaczepności, lecz uwzględniwszy, że turcy prawie ostatnie swoje siły powołały pod broń i nie potrafią już więcej zapełnić pozostałych luk w armii, gdy przeciwnie Rossja coraz nowe posiłki ściąga na plac boju, trzeba przyjść do wniosku, że stosunek obu armij w pewnym czasie na korzyść Rossji się zmieni. Jeżeli w czem polega główna trudność przyspieszenia akcji, to chyba w braku dogodnych komunikacji. Niemcy w roku 1870 posiadały pięć linji kolejowych dla transportu swych wojsk, co umożebniało dziennie wysyłanie około trzystu pociągów, gdy tymczasem rossjanie poprzestawać muszą na jednej drodze zelaznej, która im do wszystkiego służyć musi dozwalając na przesłanie najwięcej 8-miu pociągów w jednym dniu.“

Kwestja se[...]bsko-austrjacka stoi zawsze jeszcze na porządku dziennym—w łamach dziennikarstwa niemieckiego. Pogróżki z powodu [...] mobilizacji Serbii [...] prawdzie wyrastają jak grzyby po deszczu. Stracn p[...] ma wielkie oczy i nic dziwnego, że widzi wielką armię ks. Milana, lecz powinien także zobaczyć wielkie pustki w skarbie serbskim, a te dwie wielkości nigdy się z sobą nie zgadzały i nie zgodzą.

Presse odebrała z Białogrodu obszerne pismo, tłomaczące dla czego Serbia żadnej akcji rozpocząćby nie mogła z pożytkiem dla siebie a ze szkodą Turcji.

Chociażby nawet, tak jak Rumunja postarała się gdzieś o fundusze na początek, to militarna jej siła w postępowaniu zaczepnem co najwięcej odciągnąćby mogła turkom 10,000, które znowu tak znacznej różnicy w stosunku do całej armji nie stanowią. Zapowiadane tylokrotnie powołanie pod broń 3,000 ludzi nie tyle w gruncie rzeczy wojennym duchem tłomaczyć sobie należy, ile raczej ostrożnością i rzeczywistą potrzebą strzeżenia granicy, która po odejściu Osmana baszy na częste pogwałcenia ze strony baszybuzuków narażoną została. Zresztą nie należy sądzić Serbii według tego, co ona chce — tylko według tego, co może, a [...] nie ugruntowanej obawy nie budzi.

Oba skrzydła tureckie oszańcowują się pod Plewną i Razgradem. Z Konstantynopola donoszą, że Turcja ściąga wojska z Abchazji i prawdopodobnie wyśle takowe na bulgarski teatr wojny. Potrzeba będzie przeto jeszcze pewnego czasu zanim obie strony podejmą stanowcze działania przeciw sobie, chybaby rzeczywiście udało się Salejmanowi przeforsować od południa Bałkany, jak to tylokrotnie w depeszach tureckich zapowiadano.

Telegram z Konstantynopola 7-go b. m. wspomina znowu o poleceniu, jakie w tej mierze odebrał Sulejman-basza w celu utworzenia środka armji. Achmed Ejub oszańcował się pod Razgradem z 40,000 i 15-ma baterjami. Inna depesza zapowiada wkrótce większą bitwę w Bulgarji.

Pod Kustendże zapłynęło 7 monitorów tureckich, z których dwa mają na pokładzie załogę lądową. Bombardowano w dniu 7 mym miasto zajęte przez rossjan i bronione energicznie. Turcy nie próbowali dotąd wylądowania.

Z Azji donoszą o przygotowaniach do zajęcia napowrót stanowiska zaczepnego przeciw turkom i o małoznaczących potyczkach pod Karsem, Bajazidem i Ardachanem.

Przed niedawnym czasem donosiliśmy, że rząd angielski stanowczo zrzekł się zajęcia Gallipolisu, teraz przyczynę tego znajdujemy w telegramie z Konstantynopola, który donosi, iż Porta oświadczyła Layardowi, że sama zada sobie trud ufortyfikowania półwyspu i zaopatrzenia go w załogę odpowiednią,— a więc po prostu dała stanowczą odprawę propozycjom angielskim.

Lord Salisbury na bankiecie w Hatfield Park miał mowę, w której podnosił neutralność Anglji, przychylnej obu monarchjom walczącym na wschodzie i wyraził nadzieję, iż jakkolwiek Rząd przekonany jest o patrjotyzmie poddanych swoich, przecież zdoła zaszanować ich od ofiar i poświęceń wojny.

Zjazd w Ischl pozostawił po sobie tylko wspomnienie bez widocznnych wpływów na zmianę dotychczasowej sytuacji Austrji i Niemiec. Uważają go za nowe stwierdzenie przymierza trójcesarskiego. Jak zapewniają w telegramie z Ischl 9-go, obaj cesarze rozmawiali wiele o obecnych stosunkach, lecz ta wymiana zdań nie przyczyni się niczem do zmodyfikowania dotychczasowej neutralności. Do Najjaśniejszego Cesarza Ressji wysłano także telegram, czem nacechowano niejako łączność swoją z nieobecnym monarchą.

We Lwowie został 8-go o godzinie 12 tej w południe otwarty sejm galicyjski przemową nowomianowanego marszałka, Ludwika hr. Wodzickiego, który wyraził nadzieję, iż sejm nie ulegnie wpływom chwilowym i kwestji wschodniej dotykać nie zechce.

Telegram ze Lwowa 9-go do *Pressy* donosi o zamiarze postawienia wniosku w sejmie przez posła Grocholskiego w celu wysłania adresu do Cesarza Franciszka-Józefa. Komisja adresowa już wybrana. Frakcja posłów krakowskich, szczególniej stronnictwa ultramontańskiego stara się urządzić kontragitację; zanosi się przeto na burzliwe posiedzenia w obradach sejmowych i wcale nie łatwą będzie na początek sytuacja nowego marszałka, od którego taktu wiele teraz zależy.

Wiadomości telegraficzne.

— *Wiedeń* 8-go. *Tagblatt* donosi, że armja naddunajska skoncentrowała się pod Szypką i Roszczą buczacką. (Porównać wiadomość poniżej z Konstantynopola. (Przyp. Red.)

Ks. Hassan ściągnął swe wojska do Bimredi.

Z Belgradu donoszą, że 12 bat. piechoty i 5 bateryj artylerji otrzymały rozkaz wymaszerowania do Niegotyny i Zajcaru.

— *Konstantynopol* 9-go. Obiegają tu pogłoski, że wojska rossyjskie w wąwozach Szypki i Hain-Bugacu w takie[...] tylko są liczbie, ile ich potrzeba jedynie do obrony tych przejść.

— *Londyn* 9-go.—Do Bombaju przybył poseł turecki, przyjęty przez mahometan z wielkim entuzjazmem.

Telegramy prywatne.

Warszawa, d. 11go sierpnia.

Londyn 10-go. — Izba gmin. Duff zwrócił uwagę izby na zmianę polityki względem państw położonych na zachód od Indji. Balfons i Kennealy biorą udział w dyskusji. Hamilton oświadcza, że rząd bynajmniej polityki w zasadzie nie zmienił, że zmienił tylko metodę, nie wyrzekając się zasady wstrzymywania się od wszelkiej niepotrzebnej interwencji w sprawie państw sąsiednich. Rząd czyni co może, żeby tylko przywrócić przyjazne stosunki z panującymi w tych krajach. Usiłowanie najścia Indyj, jest jeszcze na długie lata nieprawdopodobne; wszelako plemiona okręgów pogranicznych mogą być intrygami tak wzburzone, że to wyrodzi obawy. Hartington objawia nadzieje, że rząd nie chwyci się polityki interwencji dla powstrzymania postępów rossjan w Azji Środkowej. Northcote sądzi, że istotną polityką Anglji w Indjach jest, wzmacniać się wewnątrz własnych granic, przez ulepszenie zarządu i połączenia ludności, przez pozyskanie miłości i zaufania ludności, przez dobrą administrację dochodów i możliwe uzupełnienie komunikacji.

Northcote skończył tem, że choć rząd nie boi się żadnej materjalnej napaści na granice Indyj, to jednak musimy się bronić przeciw wszystkiemu, coby mogło zakłócić zaufanie i jojalność ludności tych okolic. Zmiana tej polityki w duchu rewolucyjnym nie nastąpiła. Na tem się interpelacja skończyła.

Londyn, 9 sierpnia. (W nocy). Izba gmin. W dalszym ciągu dyskuji odpowiada Bourke Montagu'owi, że co do zamierzonej ze strony Austrji mobilizacji na wypadek, gdyby Rumunia lub Serbja przyjęła udział w wojnie lub gdyby wojska rosyjskie weszły do Serbji, nie toczą się żadne między Austrją i Auglją rokowania. Campbellowi Bourke odpowiada, że konsul angielski w Aleksandrji podpisał wprawdzie umowę chedywa z uczestnikami banku daira, ale to wcale nie znaczy jeszcze ani zobowiązania, ani sankcji Anglji. Dalej Bourke odpowiada Antagues'owi, że nic nie wie, czy toczą się bezpośrednie układy między Cesarzem Aleksandrem a sułtanem, nie mógł przeto protestować. Nie wie również, ażeby Austrja między Rossją i Portą pośredniczyła.

Łowcza, 9 sierpnia. Turcy zapobiegli rossyjskiemu manewrowi oskrzydlającemu lewe skrzydło Osmana paszy, stoczywszy bitwę.

Wiedeń, 10 sierpnia. Telegram *Polit. Corr.* z Bukaresztu: „Jenerał Zimmermann rozbił obóz na dobrze obwarowanych wzgórzach pod Czernowodą. Komunikacja kolejowa na dystansie z Medżidże do Kinstendże znowu zupełnie przywrócona. Kilka pułków rossyjskich z artylerją zajmują Medzidże i Kinstendże. Część tylko korpusu Zimmermana odeszła do armji głównej. Kontyngens wojenny rumuński wynosić ma przeszło 30000. Bratiano bawi w kwaterze głównej Najaś. Cesarza Aleksandra.“

Berlin 10go.— *Nordd. Allg. Ztg* ogłasza listy majora Lignitza, pełnomocnika militarnego pruskiego przy rossyjskiej awangardzie jenerała Hurki, datowane 22 z. m., a dotyczące pogwałcenia ze strony tureckiej w dniu 18 z. m., podczas bitwy w wąwozie Szybki flagi parlamentarnej, tudzież okrucieństw tureckich popełnionych 19 lipca na forpocztowej bitwie pod wsią Szypka. Według tych listów, tragarze chorych nie znaleźli w obozie opuszczonym przez turków 19 lipca żadnego rannego. Trupy, które leżały na ziemi, częścią tylko rannych, miały wszystkie głowy odcięte; między nimi jeden posługacz sanitarny ze wstęgą genewską i jeden chory na noszach. Niektórzy ranni byli widocznie strasznie męczeni. Pozostawieni ranni tureccy zostali natychmiast opatrzenni i orzeźwieni, poczem zniesiono razem 30 głów rossyjskich. W bitwie brali widocznie udział tylko żołnierze nizamu (regularni), oraz pewna część Arabów i gwardji.

Odessa 9-go. — Wykonane roboty ziemne pod budującą się drogą żelazną z Bender do Galaczu w blizkości stacji Bendernie zostały przyjęte i robota na innym punkcie, a zwłaszcza przy moście rozpoczętą zostanie.

Konstantynopol 9-go. — Turcy zaprzestali bombardować Kustendże; wojska wracające z Kaukazu przeznaczone są do wylądowania w Dubrudży.

Warna 9-go. — Achmed Ejub pasza wzmocnił Rasgrad tak samo, jak Plewno i koncentruje tu 49 batalionów 72 eskadronów kawelerji i 60 armat i otrzymuje ciągle posiłki.

Biela 8-go. — Książę Czerkaski pozostaje z zarządem swoim cywilnym w Tyrnowie. Wielki Książę Mikołaj przeniósł główną kwaterę do Derwiszki.

Konstantynopol 7-go. — Telegram Osmana paszy donosi, iż wczoraj w Loxae stoczoną została bitwa.

Kolonia 10-go. — Tetelegram *Koeln, Ztng.* z Konstantynopola 9 b. m. „Rząd austrjacki uwiadomił Portę formalnie, że Rossja nie odwoływała się wcale do Austrji w sprawie Serbii. Stanowisko Austrji względem Serbii pozostaje bez zmiany.“

Wiedeń 10 go.—Telegram *N. W. Tgbl.* Konstantynopol 9 b. m.: „Dziś miała miejsce nowa wielka bitwa pod Plewną; rezultat jeszcze nie wiadomy. (Według *Deutsche Ztng.* Turcy pobicici, Plewna zajęta). Część wojsk Osmana-paszy wysłała rekonesans ku Nikopolowi i zabrała sporów jeńców rumuńskich.

Istniejąca od roku 1872

PIERWSZA LECZNICA

dla przychodzących chorych. Ulica NIECAŁA Nr 7. (Dom Towarz. Lekars.) Przyjmują w niej następujący Lekarze:

Od g. 10—11 **Mayzel W.** Asystent fizjologii przy Uniwers. Choroby wewnętrzne. Codziennie.

Od g. 11—12 **Adam Bauerertz.** Leczenie Elektryzcnością (Elektroterapia) Codziennie zwyjątkiem Niedziel.

Od g. $11\frac{1}{2}$—$12\frac{1}{2}$ **Kosmowski W.** Chor. wewn. (specjalnie wieku dziecięcego) Codziennie. (w Soboty od 12—1).

Od g. 12—1 **Stankiewicz Henryk.** Choroby weneryczne i skórne. Codziennie.

Od g. 1—2 **Thieme A.** Chor. właściwe kobietom. Codzien.

Od g. 2—3 **Orłowski.** Choroby chirurgiczne, specjalnie organów moczopłciowych. W Poniedziałki, Środy i Soboty.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Benni K.** Lekarz Ord. w Szp. Dzieciątka Jezus, Choroby uszu. W Poniedziałki i Piątki.

Od g. $2\frac{1}{2}$—$3\frac{1}{2}$ **Belke Teofil.** Choroby weneryczne i skóry, we Wtorki, Czwartki i Niedziele.

Od g. 3—4 **Brzeziński J.** Chor. wewnętrz. Specj. nerwowe Leczenie elektrycz. Codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.

Od g. $3\frac{1}{2}$—$4\frac{1}{2}$ **Gutwein J.** Choroby chirurgiczne i zębów.

Od g. 5—6 **Talko J.** Okulista Okręgu Warsz. Choroby oczu. We Wtorki, Czwartki i Soboty, (w Niedzielę od 10—11).

Od g. 5—6 **Perkowski S.** Choroby weneryczne i skórne kobiet i dzieci, w Poniedziałki, Środy i Piątki. (W Niedzielę od 9—10.)

Od g. $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$ **Ciunkiewicz B.** Choroby szczęk i zębów. Codziennie z wyjątkiem Niedziel i Świąt.

Od g. $5\frac{1}{2}$—$6\frac{1}{2}$ W Poniedziałki i Środy przyjmują się zamówienia na apparaty dentystyczne (zęby sztuczne).

Od g. $6\frac{1}{2}$—$7\frac{1}{2}$ **Dobrski K.** Choroby wewnętrzne Specjalnie płuc i krtani (Laryngoskopia). Codziennie zwyjątkiem niedziel. —10480—7—0

ZAKŁAD
Wynajmu Powozów i Karet
w Hotelu Saskim,

poleca się Szanownej Publiczności doborem i elegancją wynajmowanych ekwipaży. Wszelkie obstalunki Kantor Hotelu Saskiego przyjmuje. —17869—08—0

— Dr ***J. Rogowicz*** powrócił z zagranicy i zmienił mieszkanie i godziny udzielania porady lekarskiej. Mieszka przy ulicy Marszałkowskiej, 57, gdzie przyjmuje od godziny 4ej do 6ej po południu, a w Zakładzie leczniczym dla kobiet, (Alea Ujazdowska 14), od godziny 10ej do 11ej przed południem. 3—3—12676—

— ***Szkoła prywatna męzka 3 klasowa realna z pensjonatem,*** utrzymywana przez *St. Gargulskiego* w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 28 (róg Chmielnej) przyjmuje zapis uczniów przychodnich, pensjonarzów i półpensjonarzów, i doprowadza ich do egzaminów w szkołach rządowych. Kurs nauk rozpocznie się z d. 16 (28) b. m. —13055—2—6

— Dr ***Daniel Landau*** leczy specjalnie choroby *skórne, weneryczne i uszne.* Przyjmuje rano do 11-tej i od 4-tej do 6-tej. Senatorska Nr 16. —12501—4—6

— ***Marceli Zdrojewski,*** adwokat, otworzył kancellarję pod Nr 14, róg Ślepej i Piekarskiej. 2—3 —13070—

— ***Stan. Ryszowski,*** nauczyciel IV-go gimnazjum, przyjmuje uczniów na stół i stancję. Ulica Wspólna Nr 32 lokalu Nr 1 na parterze. —12462—

— ***Antoni Lachowicz,*** doktór medycyny, chir. akusz. powrócił z zagranicy, przyjmuje chorych od 8—10 rano i od 3—5 po południu. Marszałkowska, róg Jasnej 56. 11909—9—10

Kurs giełdy warszawskiej.—Dnia 11-go sierpnia 1877 roku.

Weksle.	Dopełnione tranzakcje.	Z końcem giełdy żądano	Z końcem giełdy płacono
Berlin à vista z krótkiem terminem (2 dni) 300 marek . . .	141.75;—$67\frac{1}{2}$—65	141 45	—.
Londyn 3 mies. " " za 1 f. st.	.—	91 62	—
Paryż 8 dni " " za 300 fr.	.—	115 05	114 75
Wiedeń 8 dni " " za 150 fl.	117.$37\frac{1}{2}$	117.60	—.

Papiery publiczne.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Obligi Skarbowe rs. 100	—.	—.	—.
4% L. zast. 3 okr. ser. I i II	—	99 50	—.
5% L. z. nowe z r. 1869 duże	—	96 25	95 95
" " " " małe	96	96 15	95 85
Listy zast. m. War. serji I	—.	88.40	—.
" " " serji II	—.	88.10	87 80
" " " serji III	—.	—.	87.30
Listy z. m. Łodzi serji I i II	—.	—.	—.
4% Listy Likwidacyjne duże	83 40	83.50	83.20
" " małe	83.30	83 40	83 10
Bil. Banku Ces. ser. I, II i III	—.	95.50	—.
Ros. Poż. Premjowa z r. 1864	—	2 6	—.
" " z r. 1866	—.	208	—.
5% Listy zastaw. rossyjskie	—	112.50	111 50

Akcje i Obligacje.	Dopełnion tranzakcje	Z końcem giełdy Żądane	Z końcem giełdy Płacone
Akc. wiel. tow. Ros. kol. żel. za rs. 120 . . .	—.	—.	205
Akc. dr. żel. W.-W. za rs. 100	—.	—.	75 50
Akc. dr. żel. War.-B. rs. 100	—.	79.	78
Akc. dr. żel. War. Terespol.	—.	—.	121 75
Akc. dr. żel. Fabr.-Łódzkiej	—	109.	—.
Akc. Banku Hand. w War.	—.	242.	—.
Akc. Banku Dysk. w War.	—.	242.	—.
Akc. Banku Handl. w Łodzi	—.	—.	—.
Akc. W. Tow. ub. od ognia	—.	—.	—.
Akc. War. Tow. fabr. cukru	—.	—.	—.
Ack. T. fabr. cukru Józefów	—.	—.	225
Akc. Dobrzel. T. fabr. cukru	—.	—.	—.
Akc. T. Lilpop Rau i Loew.	—.	—.	—.

Wartość kuponów od listów zastaw. $54\frac{8}{9}$ nowych $68\frac{1}{18}$ zastawnych m. Warszawy ser I i II $180\frac{5}{9}$ m. Łodzi $138\frac{8}{9}$ listów likwidacyjnych $77\frac{7}{9}$ obligów skarbowych — pożyczki prem I-ej emisji — II-ej emisji —

Monety. Półimperjały rs. 7.92 — 7 88 Sztuki dwudziestofrankowe rs. 7 76 — .— marki niemieckie rs. — kop. $47\frac{1}{2}$ pruskie bilety bankowe rs. — k. dukaty hol. rs. .—. guldeny austr. rs.— kop. $80\frac{1}{4}$.

TEATR LETNI.

Dziś: **Żydówka.** Jutro: **Consiljum Facultatis. —Żona która oknem wyskoczyła. — Z życia artysty.**

STAN POWIETRZA.

Dziś rano ciepła st 14.8 w południe ciepła st. 17.6. Barometr ,60 (Odmiana).

Teatr z Poznania.

Dziś, jutro i pojutrze: **Pan Damazy.**

DOLINA SZWAJCARSKA.

Dziś w Sobotę dnia 11 Sierpnia 1877 r.

KONCERT
Orkiestry Berlińskiej

pod dyrekcją

HERMANA
FLIEGE.

Wieczór R. Wagnera.

W Niedzielę

Wielki Koncert.

Brylantowa illuminacja Doliny. Wieczór Japoński oświetlony **3000** różnokolorowemi lampionami, balonami i dekoracjami w ogniu. Na którym pomiędzy innemi wykonane będą Uwertury: Dymitry doński, Rubinsteina.— Hugonoci, Meyerbeera.— Chór z Tannhausera koncert na Piston, solo. — Pieśń przy kołowrotku z latającego Hollandczyka.— Kladderadatsch, potpourri. — Tańce Straussa i Moniuszki.

Początek o godzinie 6-ej.

Wejście kop. 30.

W Poniedziałek

Wielki Koncert

Pomiędzy innemi wykonane będą: Uwertury: Coriolan-Athalia. Anacreon Thomasa.—Warjacje i Marsz Suite Nr 1, Lahnera.—Scherzo.—Sen letniej nocy, fantazja. Robert Djabeł.

Początek o godz. 7. Wejście kop. 25.

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Z d. 14 (26) Sierpnia r. b. wprowadzonem zostanie w wykonanie nowe wydanie taryfy Związku Moskiewsko-Warszawskiego i taryfy zbożowej ze stacji Orzeł, dregi Orłowsko-Witebskiej, do stacji dróg Warszawsko-Wiedeńskiej, Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej. Egzemplarze takowego będą do nabycia, po wydrukowaniu, w kassach ekspedycyjnych stacyj do Związku rzeczonego należących. —13220—1—1

JADWIGA SIKORSKA,

Przełożona Pensji Wyższej Żeńskiej, zawiadamia osoby interesowane, iż zapis uczennic na nowy rok szkolny, pensjonarek, półpensjonarek i przychodnich d. 15 Sierpnia w jej zakładzie (ul. Marszałkowska Nr 79) otwartym zostanie i trwać będzie codziennie od godz. 11 do 5 po południu. Egzamina wstępne rozpoczną się d. 25 Sierpnia, kurs nauk d. 1 Września. —13150—1—4

Bardzo tanio!!!

Na fortepianie i skrzypcach, udziela lekcji doświadczony Nauczyciel u siebie i na mieście. Wiadomość, ulica Twarda Nr 8 nowy, mieszkania 1. —13226—1—3

Do Rodziców i Opiekunów.

Niżej podpisana wdowa po urzędniku, z początkiem roku szkolnego, w bliskości 1, 3, 4 i 5-go gimnazjum, przyjmuje **UCZNIÓW NA STANCJĘ,** dając im wygodne pomieszczenie, usługę, przyzwoity stół i rodzicielską opiekę. Ulica Chmielna Nr domu 24, mieszkania Nr 5, drugie piętro. **F. Capuł.**

Przyjmują się Panienki
w edukacji będące.

Biskupska.

Ulica Bielańska Nr 6, drugie piętro. —13212—1—3

Administracja Żeglugi Parowej na rzece Wiśle,

podaje do wiadomości, że w nadchodzącą Niedzielę to jest dnia 12 Sierpnia, jeżeli pogoda posłuży, kursować będzie statek parowy spacerowy na **Saską Kępę.** Pierwszy odjazd z Warszawy o godzinie 2 giej po południu, a ostatni powrotny z Saskiej Kępy o godzinie $8\frac{1}{2}$ w wieczór. Opłata tam i z powrotem po **kop. 15 od osoby.** Statek kursować będzie co godzina.

1—1 — 13216 —

Magazyn Ubiorów Męzkich
KAROLA SZLIS,

Miodowa Nr 15.

przy kończącym się sezonie, letnią gotową garderobę jak i obstalunki tejże, wykonywa po cenach **zniżonych.** Jesienne i zimowe ubrania—wybór materjałów i obstalunki, poleca, po cenach dla każdego przystępnych, z **najgustowniejszym krojem** i eleganckiem wykończeniem. 3—6 — 13103 —

Przyjmuję na stancję

Uczniów szkół Rządowych

zapewniając wszelkie wygody. Udzielam również lekcji języka francuzkiego u siebie w domu za godzinę rs. 1.

Były Nauczyciel gimnazjum **Petré.**
Ulica Chmielna Nr 33, mieszkania Nr 2.
1—3 — 13206 —

ALOIZY LILPOP,

mianowany Notarjuszem przy Kancellarji Hypotecznej Warszawskiego Sądu Okręgowego, na miejsce Stanisława Tyrchewskiego, otworzył swoją kancellarję w pawilonie hypotecznym tegoż Sądu na 2-iem piętrze Nr 21. Mieszka zaś przy ulicy Aleksandrja, Nr 12.

1—1 — 13215 —

Potrzebni zaraz na wyjazd

Pisarz i Dozorca Leśny,

z kaucjami. Świadectwa wymagalne. Offerty zostawić w Redakcji pod lit. **F. C. O.**

1—1 — 13279 —

FORTEPIAN

do sprzedania za rs. 180 z fabryki Hoffera, o 7-miu oktawach. Chmielna Nr 33, mieszkania 39, w podwórzu na dole po prawej stronie.—Tamże do sprzedania **Biurko** adwokackie. —13232—1—3

Jest do sprzedania

Maszyna do szycia
W. TAYLORA

ręczna, zupełnie nowa, z wszelkiemi przyrządami, w Składzie Cygar Hawańskich Wilhelma Ward, ulica Rymarska Nr 5.

1—1 — 13237 —

Jest do odstąpienia

KAWIARNIA

pyzy ulicy Elektoralnej Nr 3. O warunkach dzierżawy dowiedzieć się można na miejscu.

1—3 — 13272 —

Uboga dziewczyna odnosząc we Wtorek z roboty nowy, niebieski Wetman z białemi guzikami, kretonowy, z Królewskiej ulicy idąc na Pragę, takowy zgubiła, za co ma mieć wytrącone. Uprasza się łaskawego Znalazcę o złożenie go w kantorze Kurjera Warszawskiego, za nagrodą jeżeli takowej zażąda.



Dorożka

ruska na jedną osobę, prawie nowa, do sprzedania bardzo tanio, przy ulicy Zatyłki Nr 5, mieszkania Nr 4. —12969—3—

U Akuszerki F. K.

ulica Sienna Nr 2, są **Pokoje** dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. —13087—2—6

W domu pod Nrem 20 przy ulicy Browarnej, są do wynajęcia od Ś go Michała r. b. następujące

LOKALE

1. Oficyna parterowa z ogródkiem, zawierająca pięć pokoi i kuchnią, które mogą być razem lub częściowo wynajęte. 2. Pojedyncze pokoje z kominkami, odpowiednie dla małych niezamożnych familji, w cenie po rs. 5 i 6 miesięcznie, tudzież 3. Stajnia z wozownią, mogą być także na skład użytą.—13114—2—2

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14

5 lub 7 Pokoi

przedpokój, kuchnia, passaż i pokój dla sług, na 1 piętrze od ogrodu Saskiego, z balkonem na tenże ogród. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —12618—4—6

Z Letniego Mieszkania

w Helenowie pod Pruszkowem, są zaraz do odstąpienia po koniec Października r. b. **Trzy duże Pokoje,** za przystępną cenę. Wiadomość w sklepie bławatnym Karola S. Brüner, Ś-to Jerska Nr 1771. —13142—2—3

5 POKOI,

przedpokój i kuchnia, ciepłe i suche, na parterze od frontu, z piwnicą, górą wspólną i komórką na drzewo, w każdym czasie do wynajęcia przy ulicy Wspólnej Nr 18/1636, po prawej stronie od ulicy Brackiej, za 450 rubli rocznie. —13082—2—3

P O K Ó J

z wspólnem wejściem, do wynajęcia każdego czasu dla osoby trudniącej się krawieczyzną i mogącej korzystać z maszyny do szycia.— Wiadomość przy ulicy Bielańskiej Nr 8, mieszkania 7. —13050—2—3

Skład Wyrobów Lnianych z Fabryki Żyrardowskiej
I TOWARÓW BŁAWATNYCH

pod firmą:

J. KACZYŃSKI et Comp.

ulica Senatorska dom W-go Brunweina, Nr 473 (25 nowy).

Otrzymał wszystkie gatunki **Płótna** z nowego blichu, sztuka od rs. 9 kop. 80 do rs. 85, a nadto: **Bieliznę stołową, Serwety kolorowe, Serwetki desserowe, Drelichy** na pokrycie mebli, na story i materace, **Worki do zboża** różnej wielkości, **Pończochy** i **Skarpetki, Płótna szare, Ręczniki do kąpieli** tuzin od rs. 3 kop. 70, oraz wszelkie inne wyroby Fabryki Żyrardowskiej.

Ceny stałe fabryczne.

5—12 **WYPRZEDAŻ FIRANEK.** — 12324 —

Oświadczam przy niniejszem publicznie, że podany w dniu 31 Lipca i dniach następnych roku bieżącego

Anons, dotyczący poszukiwania wspólnika na rs. 1,500,

pod żadnym względem mnie się nie tyczy, lecz osobiście pana Piotra Siennickiego, utrzymujący zakład sieczki przy ulicy Dobrej, który bez mego zezwolenia i poprzedniego ze mną porozumienia się, prawdopodobnie na zasadzie obstalowanych u mnie kart adresowych, poważył się podać anons powyższy. Za następstwa przeto wynikłe z tego anonsu, jako też i w skutek nieformalnego odwołania takowego, pan Piotr Sienicki, który uważał za niestosowne swe nazwisko lub litery pod anons tenże położyć, do odpowiedzialności sądowej przezemnie pociągniętym zostanie.

B. PORANKIEWICZ,

Skład Papieru i Galanterji, Krak.-Przedm. Nr 91 (obok Wgo Dobrycza).

1—1 — 13207 —

ULICA CZYSTA Nr 2.

KAUKAZKI MAGAZYN
CHODŻEYNATOWA & Comp.

Mamy zaszczyt zawiadomić niniejszem, że nasz Magazyn, który przez lat kilka egzystował przy ulicy Królewskiej, został zupełnie zwinięty i przeniesiony na ulicę Czystą Nr 2, gdzie Szanowna Publiczność znajdzie ogromny wybór jedwabnych Materji, w najmodniejszzch kolorach i w paski, polecamy również Kaukazkie wyroby ze srebra, gotowe Mężkie Szlafroki, Dywany, Poduszki i t. p. towary, po cenach umiarkowanych.

Główne składy w Petersburgu: na Newskim Prospekcie, w domu katolickiego kościoła Nr 32 i 34 i przy Kazańskim moście, dom Olchina Nr 16 i 30.

Z uszanowaniem **Chodżeynatów et Comp.**

3—3—12978—

Tokarz

może znaleźć stałe zajęcie do drykowania blachy w Fabryce wyrobów blacharskich E. Medrow w Łodzi. Pensja od rs. 1 do rs. 1 kop. 30 dziennie. Porozumieć się można listownie.

—12296—4—6

PANNY

podręczne, potrzebne do fabryki kapeluszy W. Goreczyckiego. Wierzbowa Nr 614 c.

—13157—2—3

Potrzeba zaraz na wieś do prowadzenia książek, **kawalera**, ze znajomością języka ruskiego. Zaadresować się do Pana Kamińskiego na Pradze: ulica Brukowa Nr 375.

2—3 — 13172 —

Do sprzedania

Dwa Garnitury Mebli

orzechowych i różne inne meble, **Lustra, Komody, Kareta, Sanki, Dorożki, Uprząż na konie,** przy ulicy Dzielnej Nr 1, mieszkania 2. —13205—2—3

Ktoby miał do zbycia używaną

Maszynę do szycia,

systemu Pollaka i Schmidta, raczy pozostawić adres w Redakcji Kurjera, najdalej do dnia 15 b. m. pod literami F. S. —13198—2—3

Magazyn Obówia Damskiego, istniejący od lat dawnych pod firmą **Franciszka Szczepańskiego** przeniesionym został z dniem 20-go Lipca r. b. na drugą stronę Skweru do nowo wybudowanego domu W-go Efrosa róg Krakowskiego Przedmieścia i Bednarskiej ulicy Nr 2673-cia, obok domu W-go Fajansa i istnieć będzie pod firmą **Eugenji Szczepańskiej.** 2—5—13084

Do Magazynu Obuwia damskiego i mezkiego **Henryka Kaatz,** Bielańska Nr 608

Potrzebni są Czeladzie,

do roboty mężkich szpilkowych Butów juchtowych, oraz damskich, szpilkowych wywrotków i średniaków.

3—3 —12996—

Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że w jatce mojoj przy ulicy Chmielnej pod Numerem 26 **sprzedaję mięso** z części zadnich po kop. 11, zaś z przednich po cenie niższej.

M. D. Wszędobylski.

2—2 — 13102 —

Nowo otworzony Zakład RESTAURACYJNY,

przy ulicy **Niecałej** pod **Nr 11**, vis a vis Saskiego Ogrodu, poleca się względom Szanownej Publiczności z wszelkiemi świeżo przyrządzonemi jedzeniami, oraz wyborowem **Piwem Bawarskiem** z pierwszorzędnego browaru parowego **W. Kijok et Comp.** w Warszawie i innemi trunkami krajowemi i zagranicznemi. 3—3 — 12915 —

Osoba młoda

z kaucją, znająca się na gospodarstwie sklepowem, żądaną jest. Wiadomość ulica Chmielna Nr 17, mieszkania Nr 16.

3—3 — 13002 —

Magazyn Strojów i Sukień Damskich,

jest zaraz do sprzedania w środkowym punkcie miasta, dobry procent przynoszący, z wszelkiemi utensyljami, z powodu ciągłej słabości właścicielki. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji pod lit. **K. P. W.**

3—3 — 12995 —

A. FONTAINE

Professor języka francuzkiego IV Gimnazjpm, przyjmuje nadal **pensjonarzy uczęszczających do szkół rządowych i prywatnych.** Ulica Hoża Nr 3.

3—9 — 12951 —

Z upoważnienia Władzy Szkolnej,

z początkiem roku szkolnego

przyjmuję Uczniów na stancję.

Rodzice pragnący dla swoich synów, oprócz korepetycji przedmiotów szkolnych, nauki języków nowożytnych, konwersacji w tychże językach, muzyki;—przy starannej i troskliwej opiece, tak pod względem moralnym, jakoteż i zdrowia, raczą się zgłosić. Ulica Chmielna Nr 24, mieszkania 3.

A. Smoleński.

—12892—4—6

Z upoważnienia Władzy Edukacyjnej, z początku roku szkolnego, w bliskości I, III, IV i VI Gimnazjum, znajduje się

Stancja dla Uczni

Pomieszczenie w lokalu obszernym, wysokim, widnym i suchym. Prócz przyzwoitego utrzymania, zapewnia się troskliwy dozór i rodzicielską opiekę. Pensjonarze mogą korzystać z konwersacji języka niemieckiego i gry na fortepianie. Ulica Obożna Nr 3, mieszkania Nr 6. —13173—2—10

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż za pozwoleniem Władzy wyższej, przyjmuje

Uczniów na Stancje

przy dogodnych warunkach, zapewnia się troskliwy dozór.—Można korzystać z konwersacji języka niemieckiego i ruskiego, jako też i muzyki. Ulica Ciepła Nr nowy 8, mieszkania 23, na parterze. **POLAKIEWICZ.** Tamże jest **Pokój z meblami** do wynajęcia.

—13161—2—3

UCZNIOWIE klass niższych Gimnazjów Rządowych i Zakładów naukowych prywatnych, znajdą pomieszczenie w bliskości tychże, w domu zacnym, gdzie oprócz troskliwej opieki, zapewnia się im także i pomoc naukowa. Wiadomość prwziąść można od godziny 12 do 6-tej na Krakowskiem-Przedmieściu, Nr domu 2, mieszkania 18.

4—6 — 13061 —

W Szkole 3 klassowej

z kierunkiem realnym, przy ulicy Orlej Nr 4, **zapie uczniów** przychodnich i pensjonazzy zacznie się 10 Sierpnia, a kurs nauk 1-go Września r.

L. Wyrożembski.

3—10 —13093 —

Do Rodziców i Opiekunów.

Przyjmuję uczniów na stancję. Oprócz troskliwej opieki, znajdują uczniowie korzyść w ciągłem ćwiczeniu się w języku niemieckim, przy mieszkaniu znajduje się ogród, w którym uczniowie w wolnych chwilach od nauki, świeżego powietrza będą mogli używać. Nowy-Świat Nr 12, w ogrodzie.

—12891—4—6 **v. Baldow.**

Urządzenie lasów obciążonych służebnościami podejmuje

b. Komisarz Leśny,

o czem bliższą wiadomość udzieli W-ny Henryk Złotnicki, urzędnik Kancellarji Izby Skarbowej Warszawskiej. 3—3 — 12330 —

Lecznica dla chorych przychodzących Nowy-Świat Nr 55

(wprost Ordynackiego)

otwarta codziennie od godziny 9 rano do 4-ej po południu. Opłata za poradę 25 kop.

12—12 — 10997 —

Najlepszy Placek waniljowy i BABKI

poleca Cukiernia dawniej **Kadecza**, przy rogu ulicy Senaterskiej i Podwala.

Za funt placka waniljowego 25 kop.
Za funt Babki, 30 kop.

5—5 — 12814 —

Po 18 kop. sztuka

SER GAMBRINO

W HANDLU

BRACI WRÓBEL.

—57—C—3494—

Wiadomość dla W. Właścicieli domów.

Zawiadamiam, iż Kantor Przedsiębierstwa **wywózki śmieci** w wozach hermetycznych, przeniesiony został z ulicy Chłodnej na Leszno Nr 67, utrzymuje przytem różne furmanki, t. j. wywózkę ziemi, gruzu i t. p.

—12621—3—3 **A. Maciejowski.**

Przełożona pensji 4-o klasowej prywatnej żeńskiej

Helena Budzińska,

zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż w nowo najętym lokalu przy ulicy Długiej pod Nr 6, naprzeciw b. Komissji Sprawiedliwości, zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 rozpocznie się dnia 20-go b. m. kurs zaś nauk z dniem 1-ym Września.

2—3—13126

SUKNIE DAMSKIE

odpowiednio wymaganiom gustu i mody, wykonywają się w pracowni Kosteckiej pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha. —13039—2—3

W Café Français

Pod Nr 4, przy ulisy Leszno vis a vis Rymarskiej, doćtać można oprócz **wyborowej kawy, herbaty, pączu, mleka kwaśnego i buljonu. piwa** w różnych gatunkach z pierwszorzędnych browarów prosto z lodu, to jest **gr.-muss Kijoka eksportowego Lentzkiego, Drezdeńskiego, Kulmbachskiego i t. p. wody selcerskiej: sodowej,** wszelkich **trunków** i **przekąsek,** po bardzo przystępnych cenach.

2—2 — 13100 —

Wielki Magazyn.

Siodła damskie i mężkie, **Szpicruty** i **Baty** angielskie, **Zaprzęgi gotowe** w różnym rodzaju i wszystko co do sportu należy.

W. Romanowski, dawniej **Hesse.**
Królewska Nr 19.

—12850—4—6

Jest do sprzedania

CUKIERNIA

od 30-tu lat egzystująca na prowincji. Wiadomość u p. Białeckiego Nr 31 domu, a mieszkania 11, ulica Elektoralna. —11941—3—3

Z powodu innego zatrudnienia

Jatka Mięsna

przy ulizy Wspólnej Nr 2, do odstąpienia w każdym czasie. Wiadomość w jatce mojej przy ulicy Chmielnej pod Nr 26.

M. D. Wszędobylski.

2—2 — 13101 —

Do Składu Jana Grabowskiego, przy ulicy Miodowej Nr 495 (3), nadszedł świeży transport

Cementu krajowego

z fabryki Grodziec,—dalsze transporta przysyłane będą —8027—12—18

OGIER

jest do sprzedania z powodu wyjazdu, młody, silny, dobrze wyjeżdżony, z attestatem. Bliższa wiadomość w Koszarach Mostowskich, w stajni koni oficerskich. —13147—2—3

Trzy Lokale frontowe,

do najęcia każdego czasu, składające się każdy z 4-ch pokoi, przedpokoju, kuchni, piwnicy, drwalni, góry wspólnej. Lokale te są wyrestaurowane, ze świeżem powietrzem pod dogodnemi warunkami, przy ulicy Ciepłej Nr 1-szy, tuż przy Twardej. Stróż domu wskaże.

3—3 — 13058 —

Jest do odnajęcia

Salon i Pokój

z osobnym wchodem, meblami, fortepianem, pościelą i obsługą. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.—**Marja Dąbrowska.** —13188—2—6

POKÓJ

z meblami i usługą, w każdym czasie do wynajęcia przy zacnej familji. Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Królewskiej Nr 1, w bramie na 1-m piętrze, mieszkania Nr 8.

—13189—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia

Sklep Galanteryjny,

wraz z wielkim wyborem rękawiczek i krawatów, zaraz lub od 1-go Września r. b. Wiadomość w sklepie rękawiczek, ulica Miodowa Nr 3. —13167—2—3



Piotr Śliżyński,

udziela lekcje tańców salonowych siebie w domu jakoteż po domach prywatnyc i pensjach, również osoby bez względu na wiek, to jest do lat 50-ciu, z zastosowaniem nauki do tegoż wieku, sposobem najkrótszym wyucza w 20-stu kilku lekcjach, 6-ciu tańców najpotrzebniejszych. Ulica Podwal Nr 6z nowy, na 1-szem piętrze. —1—1—12145

Student Uniwersytetu,

rossjanin przygotowywa uczni do wszystkich zakładów naukowych, oraz daje korepetycje. Wiadomość ulica Graniczna Nr 7, mieszkania 21. Tamże potrzebną jest **Panna** podręczna do bielizny. 3—6—12871

OSOBA

udoskonalona w krawieczczyznie, szyjąca na maszynie, życzy sobie przyjąć obowiązek do zarządu domu i dozoru dzieci. Wiadomość przy ulicy Dzielnej Nr 3 nowy, od godz. 3 do 8 wieczorem, stóż wskaże. —13117—2—3

GUWERNER

Polak, w średnim wieku, który oprócz znajomości języków: francuzkiego i niemieckiego, mogący udzielać nauk gimnazjalnych, zarazem pedagog, może mieć miejsce stałe do dwóch chłopców, w domu gospodarskim w Warszawie. Składanie offert w składzie żelaznym W-go Jana Duschek na Krakowskiem-Przedmieściu, obok hotelu Saskiego. P. S. Świadectwo z pełnienia powyższych obowiązków jest wymagalne. 12510—3—3

Guwernantki i Guwernerów, oraz **Bony** krajowego pochodzenia, tak jak cudzoziemców, przedstawia

L. Micińska.

Tamże jest zaraz do **ulokowania rs. 200** za pewną gwarancją. Przejazd Nr 2, drugi dom od ulicy Długiej. —13137—2—3

Stancja dla Uczniów.

Nauczyciel Szkół Rządowych i zarazem Urzędnik Okręgu Naukowego Warszawskiego, od lat kilku utrzymujący z upoważnienia władzy edukacyjnej na stancji uczniów zakładów naukowych rządowych i prywatnych, niniejszem ogłasza, iż w r. b. ma jeszcze parę miejsc wolnych, za przystępnem wynagrodzeniem.

Pensjonarze przy starannym dozorze, obok korrepetycji mogą korzystać z lekcji i konwersacji języków: francuzkiego i niemieckiego, jakoteż gry na fortepianie.—Ulica Ś to-Krzyska Nr domu 11, mieszkania 7, między Nowym-Światem a ulicą Włodzimierską.

4—6 — 11232 — **J. Wielicki.**

Pensyja 4-o klasowa żeńska
LEONTYNY VACQUERET

przy ulicy **Marjańskiej** Nr 2. Zawiadamia Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zapis uczennic tak przychodnich, jako i miejscowych pensyjonarek na przyszły rok szkolny 1877/8 rozpocznie się w tym zakładzie dnia 10 Sierpnia i odbywać się będzie codziennie w godzinach od 10 rano do 1 z południa, aż do rozpoczęcia lekcji. W godzinach wyżej wskazanych udzielane będą osobom interesowanym wszelkie potrzebne informacyje. 2—3—13063—

Nauczyciel 5-go Gimnazjum

i zarazem p. o. Pomocnika Gospodarzy Klasowych—przyjmuje **uczniów** na stancję. Ulica Żelazna Nr 28 nowy, od godziny 4 do 6.

Hipolit Stefański.

4—9 — 12719 —

Guwernantka
do konwersacji francuzkiej,

jest poszukiwaną przez osobę, znającą ten język zasadniczo. Wiadomość przy ulicy Ś-to-Jerskiej, w domu Nr 12, na 2-giem piętrze, od frontu, mieszkania Nr 7. Codziennie pomiędzy goaziną 4 a 8 po południu.
2—3 — 13127 —

W Zakładzie Form Paryzkich przy ulicy Niecałej Nr 6 w Warszawie, udzielają się **lekcje kroju sukień** damskich podług metody bardzo ułatwionej, zastosowanej do wzorów otrzymywanych z Paryża.

Może być także **przyjętą ze wszystkiem panienka** do nauki kroju f kompletnej wprawy w odfasonowaniu ubrań. Tamże **przyjmują się do skrajania i fastrzygowania suknie** z materjału, według wybranego fasonu w miejscowym Zakładzie.
2—6 — 13194 —

Dyrekcja Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Pozostawione w ciągu kwartału II r. b., w powozach i na stacjach dróg żelaznych rozmaite przedmioty, mogą być odebrane, za udowodnieniem własności, od Zawiadowcy stacji Warszawa.

Wykaz tych przedmiotów może być przejrzany każdodziennie w kancellarjach zawiadowców stacyj: Warszawa, Skierniewice, Piotrków, Częstochowa, Sosnowice, Granica, Łowicz, Kutno, Włocławek i Aleksandrów.

Przedmioty nie odebrane do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 187⁷/₈ r., stosownie do przepisów porządkowych dróg żelaznych, zostaną sprzedane przez publiczną licytację.
2—2 — 11712 —

Zarząd Dróg Żelaznych
Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

W dniu 19 Marca r. z. wysłaną została z Warszawy do Częstochowy przez Müntza dla Bladego jedna skrzynka z książkami sig. B, wagi funtów 30. Adresant po odbiór towaru tego dotychczas się nie zgłosił, a kuponu frachtowego nikt nie złożył. Dyrekcja wzywa osoby interesowane, aby w przeciągu miesięcy trzech od daty dzisiejszej, prawa swoje do odbioru towaru przedstawiły,—w przeciwnym bowiem razie po upływie tego terminu, towar ten wysyłającemu panu Müntz wydanym będzie. 3—3 —11713—

LOKOMOBILE

i stojące

Machiny parowe **z kotłami.**

jak również

Tokarnie różnej lkości.
Wiertarnie ręczne i parowe.
Heblarnia do żelaza i drzewa.

oraz

Maszyny Pomocnicze

wszelkiego rodzaju
są zawsze na Składzie

H. SOMYA
W WARSZAWIE

ulica Marszałkowska Nr 41.
20—0 — 4949 —

Admistracja Fabryki Wódek Słodkich, Araków i Likworów w Krągoli, poszukuje w Warszawie

SKŁADNIKA,

któremu, oddałaby w komis do sprzedaży wyroby swoje, na bardzo korzystnych dla składnika warunkach. Zgłosić się listownie do Administracji w Krągoli przez Konin."
3—12 — 13037 —

!!!Rękawiczki najtaniej!!!

Nowo-otworzony **Magazyn Warszawski.** Rymarska Nr 14, sprzedaje takowe od 50-ciu kop. parę. —13264—1—1

Do najęcia od 1-go Października r. b.

KAWIARNIA

przy Instytucie Wód Mineralnych w Ogrodzie Saskim. Wiadomość u właściciela domu Nr 14 przy ulicy Granicznej, na 1-em piętrze od frontu. —11320—6—6

Jest do sprzedania

DUBELTÓWKA

systemu Lankastra, zupełnie nowa, cena rs. 60. Wiadomość u Szwajcara przy ulicy Marszałkowskiej Nr 32. —13239—1—3

Jest do sprzedania

FORTEPIAN

o 6-ciu oktawach, fabryki W. Kamieńskiego, w dobrym stanie, za cenę rs. 50. Obejrzeć go można między godz. 4 a 5, róg ulicy Zgoda i Marszałkowskiej Nr 40 nowy, mieszkania 5. —13065—2—3

Potrzebną jest zaraz

Nauczycielka

z patentem, w okolice miasta Skierniewice. Wiadomość w domu Nr 60 a, róg Chmielnej i Sosnowej Nr 11 lokalu. —13234—1—1

Potrzeba Dwóch Chłopców

od 12 do 14 lat, do lekkich posług w Zakładzie Introligatorskim. Leszno Nr 3 nowy, dom W-go Ant. Szuster. —13249—1—2

PISARZ

prowentowy, z dobrą rekomendacją, posiadający ruski język, potrzebny jest na wieś.—Wiadomość u Szwajcara Hotelu Lipskiego. —13258—1—2

MAMKA

młoda i zdrowa, ze świeżym i obfitym pokarmem, przy ulicy Marjańskiej Nr domu 1/1216, u Akuszerki Łazowskiej. —13233—1—1

PANNA

z moralnem wychowaniem, może mieć miejsce w domu obywatelskim na wsi, do towarzystwa i wyręczenia pani. Bliższa wiadomość, ulica Łucka Nr 14, u Rządcy. —13145—2—2

O PRACĘ

jakiegokolwiek rodzaju, uprasza młody człowiek, samotny, posiadający języki: polski, rossyjski i niemiecki, zajmował się dotąd przygotowaniem młodzieży do gimnazjum i prowadzeniem meldunków. Adres pod lit. S. S. do Redakcji niniejszego pisma. —13118—2—2

Do najęcia od Ś-go Michała

na PRADZE

w possesji Nr 251B, przy zetknięciu się ulicy Moskiewskiej z wałem Grochowskim, obok **nowo** budującej się straży ogniowej, cyrkułu i sądu **DOM** parterowy **z ogródkiem**, złożony z 3-ch pokoi, przedpokoju, werendy ze śpiżarnią, kuchnią, 2-ch piwnic, i drwalki. Wiadomość na miejscu w tymże lokalu lub u właściciela possesji, zamieszkałego w Warszawie, Ś-to-Jerska, Nr 22, mieszkania Nr 19.
1—3 — 13240 —

OCET

w różnych gatunkach od kop. 5 za kwartę, szczególniej do marynat smaczny, z miłym zapachem, po kop. 15 za kwartę, poleca

SKLAD OCTU J. ECKERT,
ulica Chłodna Nr 20, dom pod zegarem. —12506—3—5

Jest do sprzedania lub zamiany

PLAC

obszerny o 3-ch frontach, w blizkości kolei i targów. Wiadomość udzieli Mastelski Adwokat. Obożna Nr 4. —12900—2—3



Zamówienia na odnawianie wszelkich

Mebli, Posadzek

i t. p. przedmiotów, oraz układanie nowych Posadzek przyjmują się przy ulicy Aleksandrja Nr 6, mieszkania 11. —11589—3—3

2,000 Rubli

lub więcej, jest do wypożyczenia na pewną hypotekę. Żądający raczą zostawić adressy w Redakcji Kurjera Warsz. pod lit. C. U. —12954—3—3

Z powodu wyjazdu

DO SPRZEDANIA:

Biblja Dorego za rs. 25, **Niedźwiedzie** zdatne na płaszcz stangreta, za rs. 15, **Krośna** do haftowania, rs. 2, **Maszyna** Wilsona i Welera, w dobrym stanie, rs. 30, **Regen-Mantel**, rs. 5, oraz 2 starożytne **Żyrandole** kryształowe i takaż **Lampa** wisząca. Od godziny 2 do 6 po południu. Ulica Hoża Nr 15, mieszkania 3, na dole. —13138—2—3

ZAKŁAD WYROBÓW KOSZYKARSKICH

Szymona Czerniejewskiego,

przy ulicy Nowy-Świat Nr 36.

Przyjmuje obstalunki i reparacje na wszelkie roboty w zakres koszykarski wchodzące, jak również wyplatanie butelek do fabryk, perfumerji, win, wódek, wyplatanie krzesełek etc. etc.

MA TEŻ I GOTOWE ROBOTY

SUCHOTY
KOKLUSZ
ZANIEDBANE KATARY

UZASADNIANE LECZENIE

za powocą

KAPSUŁEK SNWŁOWYCH

GUYOT

Aptekarza w Paryżu

W Paryżu doni L. FRÈRE, 19, rue Jacob
W Warszawie w Składach pp. A. F. Galle i Ludwika Spiessa.
—2,373—

Kalki płóciennej

sztukę, sprzedano wczoraj przez omyłkę za **rs. 5** zamiast **15**. Znany mi z sumienności Pan *** raczy tę pomyłkę sprostować w składzie Papieru na Nowym-Świecie.
1—1 — 13265 —

Do sprzedania

Maszyna do krajania głów cukru

wraz z rębaczem, prawie nowa, dla użytku w sklepie, po cenie b. umiarkowanej. Obejrzeć można przy ulicy Miodowej Nr 11 nowy, w kantorze W-go Stanisława Lesser. 1—1 — 13241 —

Sprzedaje się

KLACZ

5-cio-letnia, siwej maści, ze stada Streliecklego, dobrze pod wierzch ujeżdżona, kształtnej i mocnej budowy. Wiadomość w Mokotowskim obozie, u Porucznika Pruskiego pułku, Chwoszczyńskiego. —11520—10—10

Sprzedaje się

KOŃ

zdatny do wożenia ciężarów. Wiadomość na Zakroczymskiej ulicy w Sapieżyńskich Koszarach, w stajni 9-tej roty. —13261—1—1

Do sprzedania

Piesek mały pinczer.

Ulica Śliska Nr 36, w oficynie u Alberta. —13238—1—1

Leszno Nr 53.

Od 1 Października r. b. są do wynajęcia:
4 pokoje, przedpokój i kuchnia rs. 400.
3 pokoje i kuchnia rs. 285.
1 pokój i przedpokój rs. 100.
Wszystko rocznie, front pierwsze piętro.
1 pokój i sionka rs. 66. —12957—2—3

1, 2 lub 3 Pokoje,

z przedpokojem, kuchnią i innemi wygodami, do wynajęcia za cenę przystępną, miesięcznie lub dłużej, podług umowy, z meblami lub bez takowych, przy ulicy Jerozolimskiej i róg Kruczej Nr 7 domu, 1-sze piętro od frontu nad antresolą, mieszkania Nr 8. Wiadomość tamże, od godziny 9—12 lub od 3—6 po południu. —12991—2—3

Suterena

złożona z **dwóch** dużych i widnych **izb**, z dwoma piwnicami przy tychże i kuchnią, do wynajęcia każdego czasu **na warsztaty**, przy ulicy Nowogrodzkiej, pod Nr 5. Wiadomość u Rządcy na miejscu.
1—3 — 13269 —

Do najęcia każdego czasu przy ulicy Granicznej Nr 14, blizko nowej Giełdy

SKLEP

obniżony równo z trotoarem i świeżo wyrestaurowany, z pokojami i piwnicami, lub bez takowych. Wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze od frontu. —12619—5—6

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 473c (nowy 5.) Дозволено Цензурою Варшава 30 Іюля (11 Августа) 1877 г.

Redaktor Wacław Szymanowski. —Wydawca Gustaw Gebethner.

Patrz Dodatek.

DODATEK do KURJERA WARSZAWSKIEGO № 176.

Dnia 11 sierpnia 1877 roku. *Sobota.* *Dnia 30 lipca (11 sierpnia) 1877 roku.*

Prenumeratę

ogłasza się na cztero-tomowe dzieło

Dra Teodora Tripplina,

pod tytułem:

WSPOMNIENIA

z ostatniej podróży.

Cena rs. 5.

TREŚĆ:

Tom I. Austrja.—Węgry.—Księztwa Naddunajskie.—Serbja.—Bułgarja.—Konstantynopol i jego okolice.
Tom II. Egipt.—Tripolis.—Tunis.—Algier. Neapol.—Rzym.—Francja południowa i Sabaudja.
Tom III. Syrja.—Palestyna.—Judea.
Tom IV (po raz drugi) Dalmacja.—Czarnogórze.—Istrja.—Tyrol.—Austrja.—Styrja.—Powrót do kraju.

Dzieło to zawierać będzie zatem najnowsze nowości naukowe, etnograficzne, etnologiczne, i statystyczne.

Bilety prenumeracyjne są do nabycia w Redakcjach: **Kurjera Warszawskiego i Codziennego,** oraz w mieszkaniu autora.

W dniu 8 (20) Sierpnia r. b. o godzinie 11 rano, sprzedane zostaną przez publiczną licytację w drodze przymusowego wywłaszczenia

Dobra ziemskie Kurdwanowo

w powiecie Sochaczewskim w odległości wiorst 16, od linji drogi żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej o wiorst 12, od miasta Sochaczewa położone, rozległości około włók 40 gruntu pszennego i żytniego I i II klassy, mające. Licytacja rozpocznie się od summy 81204. Vadium rs. 4000. Bliższe objaśnienia przejrzane być mogą w kancellarji Wydziału V, Sądu Okręgowego i u podpisanego Adwokata Przysięgłego w Warszawie, przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 26 zamieszkałego.

Stanisław Rotwand
Adwokat Przysięgły
—13076—2—3

Stancja dla Panienek.

Nauczycielka Szkoły Rządowej, przyjmuje na stół i stancję Panienki, uczęszczające do Instytutu Muzycznego, do zakładów naukowych Rządzwych, lub prywatnych, oraz panienki początkujące dla przysposobienia ich u siebie do Gimnazjum. Zapewnia się opiekę macierzyńską, odpowiednie wygody, oraz konwersację w języku francuzkim, ruskim i niemieckim. Na żądanie może być udzielana pomoc w naukach i w grze na fortepianie. Wiadomość, róg ulicy Aleksandrja i Tamki Nr 39, pierwsze piętro. Stróż wskaże.
—13133—2—2

Stancja dla Uczniów Szkół,

znana oddawna z troskliwej opieki. Korrepetycje, konwersacja języków i fortepian w miejscu. Wiadomość, ulica Długa Nr 17, mieszkania 9. —13019—3—3

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż za pozwoleniem Władzy Wyższej przyjmuję

Uczniów na stancję

w jaknajprzystępniejszych warunkach. W blizkości gimnazjum 2, progimnazjum 1 i 2. Przytem konwersacja w językach obcych i fortepian. Nowolipie Nr 32, dom de Tilly. Mieszkania Nr 10.—**Maliszewska.**
—13000—3—3

Urzędnik żonaty, posiadający pozwolenie Władzy, jak dawniej tak i obecnie, życzy sobie utrzymywać

na stancji Uczniów

Szkół Rządowych i innych zakładów naukowych, zapewniając im opiekę rodzicielską, pomoc naukową i w razie żądania lekcje muzyki. Wiadomość, ulica Nowy-Świat Nr 14 nowy.—**W. Wiśniewski.** —12863—3—3

Zawiadamiam Rodziców i Opiekunów, iż z upoważnienia Władzy Naukowej, przyjmuje

na Stancję Uczniów

zapewniając im jaknajstaranniejszą opiekę rodzicielską. Ulica Piwna róg Piekarskiej Nr 25, mieszkania 4, na 1 piętrze od frontu. Tamże jest pokój do wynajęcia. może być ze stołem i pościelą.—**Franciszka Mauti.**
—12944—3—3

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż zapis uczennic na rok szkolny 1877/8 w pensji prywatnej IV-ro klassowej żeńskiej w Warszawie, przy ulicy Elektoralnej Nr 43 istniejącej, rozpocznie się z d. 21 Sierpnia, kurs zaś nauk z d. 1 Września r. b.
—12899—6—6 **Matylda Karwowska.**

Znana z poświęcenia się wychowaniu dzieci, upoważnioną zostawszy do przyjęcia

Uczniów na stancję,

zamieszkałam blizko 1, 3, 6, 4 i 5 Gimnazjów. (Nowy Świat Nr 51, róg Wareckiej). Zapewniając przytem oprócz przyzwoitego stołu i wygód, rodzicielską nad uczniami opiekę, pomoc naukową i konwersację, stosowne do wymagań, zgłoszenia Szanownych Rodziców i Opiekunów przyjmuje od godz. 11-ej rano do 6-ej wieczór.

Ksawera z Konopackich **Kuwiczyńska.**
3—6—12858

Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że

przyjmuję na mieszkanie Uczennice,

uczęszczające do zakładów naukowych, lub też młodsze dzieci. Gdzie przy dozorze macierzyńskim przyrzeka się pomoc w naukach i konwersację niemiecką. Ulica Zielna Nr 34, oficyna prawa, mieszkania Nr 9.
—13224—1—3

PANIENKI

uczęszczające do zakładów naukowych, mogą być umieszczone na stancji z dozwolenia Władzy Edukacyjnej, pod troskliwą opieką macierzyńską i jaknajstaranniejszą, z zapewnieniem im pomocy naukowej, oraz ciągłej konwersacji w języku francuzkim. Na co zwraca uwagę Szanownych Rodziców i Opiekunów kształcącej się młodzieży.—**L. Korzeniewska,** przy ulicy Elektoralnej Nr 28. —13218—1—2

Z upoważnienia Władzy, z początkiem roku szkolnego, utrzymywać będę **Uczniów na Stancji,** zapewniając troskliwą opiekę, lekcje i konwersację języków: ruskiego, niemieckiego i francuzkiego i fortepian, obok najstaranniejszej pomocy w przedmiotach gimnazjalnych. Na żądanie lekcje angielskiego i włoskiego. Cena przystępna. Wiadomość: ulica Hoża Nr 18a, mieszkania Nr 5.
—13225—1—3

Stancja dla Uczniów.

Wdowa po Urzędniku, mając upoważnienie od Rządu, przyjmuje uczniów na stancję, oraz chłopczyków do przysposabiania ich do szkół, mieszkając w bliżkości Szkoły Realnej i innych Gimnazyj. Zapewnia się troskliwa opieka i wszelkie wygody. Wiadomość przy ulicy Sto-Jańskiej Nr 5 nowy, obok kościoła Śgo-Jana, mieszkania Nr 11. Tamże jest Uczeń gimnazjum Realnego, który życzy sobie udzielać korrepetycje do niższych klas.
—13164—1—3

Stancja dla Uczniów

Gimnazjum, pod dozorem męzkim, w razie żądania może być konwersacja w językach: francuzkim, niemieckim i angielskim i wszelka pomoc naukowa. Ulica Hoża Nr 16, mieszk. 8.
—13148—1—3

Stancja dla Uczennic.

Z upoważnienia władzy wyższej, przyjmuje na stancję panienki uczęszczające do zakładów naukowych, zapewniając im troskliwą opiekę, stół przyzwoity, a na żądanie pomoc w naukach.—Tamże są do sprzedania **Skrzypce** małe, bardzo dobre. Leszno Nr 25, mieszkania Nr 18.—**A. Karwacka.**
—13259—1—3

Nauczyciel 4-go Gimnazjum, przyjmuje nadal

PENSJONARZY

uczęszczających do zakładów naukowych rządowych i prywatnych, ulica Wiejska Nr 16.
—13251—1—3 **A. Dobrowolski.**

Nadzorca Honorowy Szkół

utrzymywanych przez Gminę Ewangelicko-Augsburgską Warszawską, podaje do wiadomości, iż zapis uczniów i uczennic do tychże szkół, na rok szkolny 1877/8, rozpocznie się dnia 4 (16) Sierpnia i trwać będzie do dnia 10 (22) Sierpnia włącznie. Interesanci przyjmowani będą we właściwych lokalach szkolnych, od godziny 9 z rana do 1 z południa. —13222—1—2

Do Rodziców i Opiekunów.

Pragnę przyjąć na stancję trzech a najwyżej czterech chłopczyków z gimnazjum, nie w myśli spekulacji, ale dla ułatwienia sobie edukacji dwóch moich synów, wspólną naukę języków i korrepetycji, fortepian jest w miejscu. Ulica Nowogrodzka Nr 5, mieszkania Nr 4. —13254—1—4

Potrzebną jest

PANNA

do szycia bielizny na maszynie Whelera—Wilson. Orla Nr 10, mieszkania 2. —13243—1—1

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 18 (30) Sierpnia r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali posiedzeń Magistratu licytacja in minus, przez opieczętowane deklaracje na dostawę w ciągu lat 1878, 1879 i 1880, dla służby pogrzebowej w Warszawie:

1) świec woskowych białych około funtów 200, od kopiejek 79 za funt,
2) świec stearynowych około funtów 550, od kop. 34 za funt.

Do licytacji dopuszczeni będą fabrykanci świec tak woskowych, jak stearynowych.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębierstwo, złożą w czasie i miejscu wyżej oznaczonym opieczętowane deklaracje napisane na papierze stemplowym ceny kop. 40, podług wzoru niżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy miejskiej, na złożone w tejże kasie wadjum w ilości rs. 35 i na koszta ogłoszenia rs. 20.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdodziennie, wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . . podaję niniejszą deklarację, iż podejmuję się dostawy w ciągu lat: 1878, 1879 i 1880 dla służby pogrzebowej w Warszawie:

1) świec woskowych białych, około funtów 200, po kop. 79 za funt,
2) świec stearynowych około funtów 550, po kop. 34 za funt,

i odstępuję od takowych cen ogółem procentów N. N. (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kasie miejskiej wadjum w ilości rs. 35 i na koszta ogłoszenia rs. 20, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N., pod Nr. N., pisałem dnia N.

(podpisać wyraźnie imie i nazwisko).

1—3 — 13092 —

ZARZĄD DROGI ŻELAZNEJ Warszawsko-Terespolskiej.

Podaje do ogólnej wiadomości, że w ścisłem zastosowaniu się do § 56 przepisów porządkowych i § 37 taryfy bezpośredniej komunikacji z drogą żelazną Moskiewsko-Brzeską i Kijowsko-Brzeską, oraz stosownie do postanowienia Rady Zarządzającej Towarzystwa z d. 16 Lipca r. b.,— towary wysłane, jedynie tylko za zwrotem kuponów cofnięte i wysyłającym zwracane być mogą.—Nadmienia się przytem, że wszelkie deklaracje lub poręczenia, rzeczonego kuponu zastąpić nie mogą.
—13260—1—3

PENSJONAT

czyli

STANCJA DLA UCZNIÓW

pod nadzorem męzkim,

z dozwolenia Władzy Edukacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem Roku Szkolnego 1877/8, w Lokalu na ten cel obszernym, widnym i suchym, przyjmuję na Stancją i Stół Uczniów uczęszczających do Szkół Publicznych, jak niemniej pozostających na domowej edukacji, zapewniając, że uczniowie znajdą prócz przyzwoitego utrzymania, pomoc naukową, prawdziwą opiekę Rodzicielską i wpajanie w młode serca wszelkie zalety dobrego wychowania. Dla życzących korzystania z muzyki.—Fortepian na miejscu. Ulica Widok Nr 1 nowy, 1 piętro, Nr 9 mieszkania.
—12923—3—3

STANCJA dla 5-ciu Uczniów

z dozwolenia Władzy Edukacyjnej.

Mam zaszczyt zawiadomić Szanownych Rodziców i Opiekunów, iż z początkiem Roku Szkolnego, w lokalu na ten cel obszernym, widnym i suchym, przyjmuję na stancję i stół Uczniów 5-ciu, uczęszczających do Gimnazjów, zapewniając, że uczniowie znajdą prócz przyzwoitego utrzymania, pomoc naukową i prawdziwą opiekę rodzicielską. Ulica Smolna Nr 11.
—12989—3—3

Potrzebni są

Uczniowie do Apteki

w Warszawie i na prowincję. Kandydaci zechcą się zgłosić do Składu Materjałów Aptecznych W. A. Zeuschnera, plac Resursy Kupieckiej. —13098—2—3

Z powodu wyjazdu wakuje

Miejsce dla Lekarza

w mieście mającym 6 tysięcy ludności. Wiadomość w Składzie Materjałów Aptecznych W-go Spies, u W-go Frajera.—Tamże jest wiadomość o **sprzedaży Apteki.**
—13262—1—3

Potrzebni są

UCZNIOWIE

dobrego prowadzenia się, wieku od lat 14, do fabryki wyrobów srebrnych. Wiadomość w magazynie pod firmą Pogorzelski, ulica Bielańska Nr 597 (13). —13250—1—3

Potrzebne są zaraz

PANNY

podręczne i uczennice. Ulica Podwale Nr 16, mieszkania 18. —13245—1—1

Rządca domu

z kaucją rubli srebrem **tysiąc (1,000).**— w domu przy ulicy Kaczej Nr 2509, żądanym jest bezzwłocznie. Pensja około 400 rubli.— Żąda się świadectw obowiązujących w obec Władzy, — i rzeczywistych prywatnych od znanych z zasłużonej opinji osób. Wymaganą jest znajomość dokładna języka polskiego i rossyjskiego. —13236—1—2

W mieście Łowiczu przy ulicy Piotrkowskiej pod Nrem 286, jest do sprzedania

DOM

parterowy, w połowie murowany i drewniany z oficyną i zabudowaniem gospodarskiem, wraz z małym ogrodem owocowym i warzywnym przyległym, oraz ogrodem warzywnym, około jednej morgi obszerności, oprócz tego jest jedna Rólka ziemi za miastem Łowiczem, a to pod przystępnemi warunkami. Wiadomość powziąć można na miejscu w Łowiczu u Pani Repsz, lub też w Warszawie u Karola Stahlberg, przy ulicy Marjańskiej pod Nrem 9, rano do godziny 9, a po południu od godziny 5. —13134—1—3

Gorzelany i Dystylator,

który prowadził duży aparat przez lat kilka w jednym majątku bez przerwy, zkąd posiada chlubne świadectwa, znający język ruski, poszukuje miejsca. Adres: Praga, ulica Brukowa Nr 375, u p. Kamińskiego.
—13213—1—3

Bardzo Ważna Wiadomość dla Gospodyń.

Przy ulicy Niecałej pod Nrem 3, w tych dniach otwarty **Zakład Krów** i **Mleczarnia,** ma honor polecić się względom JW. i WW. Gospodyń, z upewnieniem, że o każdej porze dnia dostać można świeżego i czystego nabiału, po cenach stałych, umiarkowanych, jako to: mleka prosto od krowy kwarta kop. 8, zbieranego kop. 5, śmietanki kwarta 15 do 30 kop., śmietany kwarta kop. 30, masła świeżego funt kop. $37\frac{1}{2}$ —13244—1—6

Potrzebny jest

UCZEŃ

dobrej konduity, mający lat 14 lub 16, do felczera przy ulicy Bielańskiej Nr 601. Hotel Paryzki. —13169—1—1

Potrzebną jest zaraz

SŁUGA

do dziecka, któraby umiała gotować. Niemka otrzyma pierwszeństwo. Ulica Bielańska Nr 17, stróż wskaże. —13214—1—1

KORZYSTNY INTERES.

Poszukuje się osoby płci żeńskiej, z kapitałem od 450—500 rubli, do wspołki. Adres uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego, pod lit. L. W. L. —13159—1—3

MAGLE

do sprzedania każdego czasu, przy ulicy Marjańskiej Nr 3 nowy. —12490—3—3

Kaftaniki i Kalesony siatkowe

PATENTOWANE

wynalezione przez

KAROLA MEZ I SYNÓW.



Szerokie oczka tego wyrobu zostawiają próżne miejsce między skórą i spodniem ubraniem, przez co powietrze może z łatwością dochodzić i ułatwia działanie skóry. W zimie utrzymują ciało w stanie ciepłym, a w lecie miarkują temperaturę skóry i tym sposobem ochraniają od zaziębienia się i reumatyzmu. Te siatkowe ubrania przeszkadzają zatkaniu gruczołów, ułatwiają wycisk porów, ożywiają i wzmacniają skórę, czyniąc ją elastyczną i nie czułą na zmianę temperatury. Ubrania siatkowe są najczyściejszem, najwygodniejszem i najzdrowszem ubraniem, a ze względu na trwałość swą, są zarazem i najtańszem.

Przy praniu trzeba zwrócić baczną uwagę, ażeby przy wyżymaniu i przed suszeniem, wyciągnąć je w podłóż a nie w poprzek.

Wyroby rzeczone zyskały powszechny w Europie rozgłos i uznanie najznakomitszych lekarzy wszystkich stolic europejskich i amerykańskich, jak również i tutejszej Władzy Lekarskiej, która w świadectwie za Nr 2055 wyroby siatkowe PP. Karola Mez i Synów, uznaje za środek skuteczny przeciw zaziębieniu i w ogóle jako posiadające przymioty dla zdrowia bardzo cenne.

Wystrzegać się należy podobnych siatek i kalesonów, które pomimo daleko gorszego gatunku i wyrobu, w cenie znacznie są droższe.

Sprzedażą, jakoteż i udzielaniem wszelkich objaśnień i prospektów, zajmują się w Warszawie:

PP. **Bracia Lesser**, ulica Rymarska Nr 10, detalicznie
„ **T. Strakacz i Syn**, ulica Miodowa, Nr 484, detalicznie.
„ **Władysław Strakacz**, ulica Miodowa, Nr 10, w pódwórzu, gdzie Warszawska Fabryka bielizny, detalicznie.
„ **Jarocki i Kwaśniewski**, ulica Krakowskie-Przedmieście i pod filarami, detalicznie.
„ **J. Precher**, Krakowskie-Przedmieście, detalicznie.
„ **Adolf Zmigryder et Comp.**, ulica Wierzbowa, Hotel Angielski, Nr 4, detalicznie.
„ **W. Wache**, ulica Graniczna, Nr 9, datalicznie.

Głównym ajentem fabryki PP. **Karola Mez i Synów** na Królestwo Polskie, jest Pan **Hermann Landau** w Warszawie, ulica Karmelicka, Nr 15 nowy. 1—6 — 13060 —

FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

pod firmą:

J. FRANASZEK

dawniej A. VETTER & Comp.

Przysposobiła **OBICIA PAIEROWE najświeższych deseni i kolorów**, tak zwane **Gobelinowe złotem** przerabiane.
Obicia matowe w jednych kolorach, w tonach do cienia stopniowanych.
Obicia imitujące pasy utrechtowe,
Obicia wełniane imitujące adamaszki.
Obicia wastylu pompejańskim i t. p. w niczem nieustępujące zagranicznym, **a o połowę tańsze**,

Z uwagi na mnóstwo budojących się nowych domów, których świeże ściany wymagają mocnego obicia, fabryka używa obecnie nierównie **grubszego papieru**, co nawet dla osób mniej kompetentnych jest widocznem, a jako wyrób własny, jest w stanie wytrzymać wszelką konkurencję.

SKŁAD GŁÓWNY Nr 15 Krakowskie-Przedmieście Nr 15

8—0 — 11663 —

BANK FRANCUZKO-WŁOSKI

wyłącznie eksploatujący kopalnie węgli kamiennych w Dąbrowie

niegdyś do Rządu należące, ma honor podać do wiadomości, że

wyłączną sprzedaż

produkowanego przezeń, z dobroci swojej z dawna znanego Węgla powierzył na Łódź i na miejscowości w okolicach jej położone, Domowi Kommisowemu

p. ALBERTA HOCHEDLINGER w ŁODZI,

do którego tak z obstalunkami, jako też w przedmiocie wszelkich odnośnych informacji i objaśnień zgłaszać się należy.

Dyrekcja kopalń
Banku Francuzko-Włoskiego.

Powołując się na powyższe ogłoszenie Dyrekcji Kopalń Dąbrowskich Banku Francuzko-Włoskiego, mam honor uwiadomić, że Skład węgla z tych kopalń pochodzącego, został w Łodzi otworzony i że wszelkie zamówienia na wspomniony węgiel mogą być czynione w Łodzi— tylko w biurze mojem w domu dawniej Kerna przy rogu ulic Piotrkowskiej i Ś-go Andrzeja.

Przytem nadmienia się, że węgiel z rzeczonych kopalń pochodzący znajduje się obecnie w Łodzi **wyłącznie** tylko na wspomnionym powyżej składzie a tem samem wszelkie inne zaofiarowania pod firmą „Dąbrowskich węgli" czynione — nie pochodzą z reprezentowanych przezemnie kopalń.

1—0 — 13237 — Albert Hochedlinger.



Nowo założony Magazyn Mebli mało używanych.



Garnitury rypsem wełnianym, jedwabnym i aksamitnym kryte, sprzedaje bardzo tanio po cenach dotąd niepraktykowanych, Magazyn przy rogu ulic: Miodowej i Kapitulnej na 1-szem piętrze, z czem poleca się łaskawej pamięci. 1—6 — 13247 —

Wata Amerykańska

funt kopiejek 50 i 45. Zwyczajna kop. 40 i 35, sprzedaje się w Fabryce Waty i Towerów Łokciowych Karola Kretschmer, przy ulicy Krochmalnej, 2gi sklep od Żelaznej Bramy. **Wata pod kołdry** zawsze jest gotowa. —12096—4—10

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli całkowity,

tudzież **Pianino** o 4-ch oktawach, **Maszyna** do szycia, **Maszyna** ręczna do rzeźbienia drzewa, 12 **Łyżek** stołowych srebrnych petersburskiej roboty, 12 **Łyżeczek** do kawy wyzłacanych, **Zegarek** damski złoty emaljowany, dwie **Maszyny** do zdejmowania fotografji, mały **Teleskop**, **Chronometr** angielski, **Mikroskop** lekarski, **Czapka** męzka z bobrów syberyjskich i wiele innych przedmiotow po cenach bardzo umiarkowanych. Wiadomość przy ulicy Wilczej Nr 22 od godziny 9 do 6-tej do południu codziennie. 2—2 — 13116 —

Do sprzedania tanio zupełnie nowa

Suknia jedwabna,

na osobę szczupłą, średniego wzrostu. Żórawia Nr 27 a, trzecie piętro od frontu, mieszkania Nr 7. —13043——3

Przepisywanie.

Kobieta umiejąca ładnie, prędko i bez pomyłek przepisywać, tak że pismo jej niczem się nie różni od dobrego męzkiego, potrzebuje odpowiedniego zajęcia się. Wiadomość pod Nrem 14 na Elektoralnej, obok Szpitala Ś-go Ducha, w lokalu 14. —13041—3—3

OGŁOSZENIE.

Win. Karpiński, Magister Farmacji właściciel apteki przy ulicy Elektoralnej.

Wody mineralne,

specjalnie wyrabiają się w fabryce przy ulicy Zatyłki obok Elektoralnej Nr 937/8 **Limonady płynne i suche**, Syropy owocowe, oraz wody Gazowe w fabryce nowo otwartej przy ulicy Nowogrodzkiej Nr 20. Do wyrobu wód gazowych używa się tylko taka woda która po chemicznem jej zbadaniu, odpowiada warunkom hygienicznym, a wody mineralne wyrabiają się tylko na wodzie dystylowanej. Przy nadchodzących upałach zwracam uwagę publiczności na **Galmania** niezawodny środek mego wynalazku **przeciwko odparzaniu się ciała, a szczególniej palców u nóg.** Dostać go można we wszyskich aptekach Królestwa i Cesarswa, oraz u materjalistów w znaczniejszych miastach Europy. Pudełko większe kop. 50, mniejsze 30 kop. Skład Główny na ulicy Elektoralnej w mojej Aptece. Panom Handlującym odstępuje znaczny procent.

W. Karpiński.

25—25 — 7613 —

Materjały Budowlane:

Wapno Koziegłowskie w bryłach i lasowane.
Warszawskie Wapno hydrauliczne.
Cement zagraniczny.
Cegła i Glinka ogniotrwałe, z Hr. Tenczyńskiego—wyłączna Agentura.
Wyroby ze sztucznego kamienia, oraz
Węgiel zagraniczny i krajowy, poleca

SKŁAD Józefa Bandurskiego

89 Jerozolimska 89.

Dopełnia również ekspedycji powyższych materjałów na wszystkie drogi żelazne.—9399

POWIDŁA WĘGIERSKIE

Najlepsze, funt po kop. $22\frac{1}{2}$.
Drugi gatunek funt po kop 15.
Poleca Handel

Braci Wróbel,

obok Kościoła Świętego Krzyża
27—0 — 6256 —

SUMMY

do ulokowania na 1sze Nra Hypotek po Towarzystwie Miejskim; **DOMY** w Warszawie, **DOBRA ZIEMSKIE**, **P L A C E**, oraz **SKLEPY z Towarami**, do sprzedania. Wiadomość powziąść można w Handlu S. Dyżewskiego, przy ulicy Sto-Krzyzkiej Nr 17. 3—3—12291—

Na nadchodzący zapis szkolny, przyszykowany jest znaczny zapas

Mundurów klasycznych i realnych,

jak również i innej garderoby, po cenach przystępnych, w Magazynie Ubiorów Męzkich

A. DEMBOWSKIEGO,

ulica Długa, hotel Niemiecki. —12519—5—6

MASZYNA

do robienia pończoch bez szwów, do sprzedania za przystępną cenę. Ulica Chmielna Nr 19, mieszkania 7. —13090—2—2

Są do sprzedania na funty

białe nici,

zdatne do robienia pończoch i skarpetek, po kop. 55 za funt. Ulica Elektoralna Nr 6, u Introligatora. —13085—2—3

Sprzedaje się

FOLWARK

Ostrów, składający się z 4 włók ziemi, w tem jest $1\frac{1}{2}$ wł. lasu, $\frac{1}{2}$ wł. łąk i 2 gruntu, budowle w dobrym stanie, 4 mile od Warszawy po szosse, 2 wiorsty od stacji Dembe-Wielkie, przy Dr. Ż. W. T. Bliższa wiadomość w Sklepie Braci Lesser, przy ulicy Rymarskiej. —12470—2—3

MAGLE

angielskie, w bardzo dobrym stanie, z poręczeniem, są do nabycia. Ulica Twarda Nr 8 n. —12351—3—3

Odbywa się Sprzedaż
różnych przedmiotów, stanowiących **Inwentarz** zwijającej się z d. 1 Października r. b. **Kawiarni** w Saskim ogrodzie obok Instytutu Wód Mineralnych, między innemi zaraz **Szafa** ogniotrwała za rs. 100, kosztowała rs. 135, prawie nowa, **Bufeta** jesionowe, **Forsztowanie** jesionowe politurowane, **Maszyna do kawy** na 80 szklanek, parowa, paryzka, **Zegary** regulatory doskonałe po 36 rubli. —12467—6—6

Reparację Maszyn parowych i wszelkich narzędzi rolniczych,
uskutecznia zakład mechaniczny **Karola Taube** Technika, w Łodzi. Ulica Południowa Nr 450, w domu dawniejszym Dra Sterzel. —12949—3—3

Są do sprzedania
Dwie Suknie
popielate, zupełnie świeże, za bardzo przystępną cenę. Ulica Wspólna Nr 12, mieszkania 1. —12948—3—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli
przy ulicy Marszałkowskiej, w domu W. P. Kralla i Sejdlera, gdzie fabryka fortepianów, pod Nrem 67 nowym. —12428—6—12

Jest do wynajęcia od 1-go Października r. b.
Warsztat na Stolarnię,
lub jaki inny zakład, do tego Skład na materjały i góra nad tymże warsztatem, oraz 2 Pokoje, kuchnia, przedpokój, piwnica i komórka. Wiadomość pod Nrem 28. Ulica Nowolipie, u stróża. —13218—1—3

!!! Tanio !!! !!! Tanio !!!
SKŁAD PŁÓTNA
i Fabryka Bielizny gotowej
S. B. PRECHNER,
ulica Miodowa Nr 10 nowy vis-à-vis sądu Okręgowego,
poleca:
wielki wybór bielizny mezkiej, damskiej, dziecinnej i stołowej, dokładnej roboty, najświeższych wyrobów, które to sprzedaje po niesłychanie nizkich cenach, jako to Koszule płócienne mezkie i damskie od **kop. 90** i dalej, oraz Calisony mezkie od **kop. 70** para. Szanowna Publiczność raczy przekonać się na miejscu. —13253—1—6

Nowy Zakład tapetowania
po kop. 10 od rolki, który z sumiennością i trwałością podejmuje się wykonać, przy tem podejmuje się robót malarskich.—Z uszanowaniem
Teodor Gostyński.
Ulica Bednarska Nr 14 nowy.
—13252—1—3

Jest do odstąpienia
KROWIARNIA
wraz z mieszkaniem, w każdym czasie. Wiadomość: ulica Przejazd Nr 9, dom W-go Naimskiego. Informacja od godziny 2-giej po południu. —13231—1—3

Poszukuje się
Piwnicy na Wino,
którąby zaraz wynająć można było.— Jean Stifft et Fils, ulica Długa Nr 45 nowy.
—13229—1—3

Do sprzedania:
kanapa, dwa fotele, 12 krzeseł, stół masiw mahoniowy, ponsowym adamaszkiem jedwabnym pokryte, dwa łóżka, toaleta damska z lustrem, umywalka, komoda, konsola, dwa stoliki do kart, także mahoniowe; oraz dwa Lustra z konsolami, pozłacane, wszystkie te rzeczy są w najlepszym stanie.—Marszałkowska Nr 18. Stróż wskaże. —13200—1—3

Są do sprzedania:
Kocz nowy z fordeklem, drugi używany,— **Faeton** nowy,—**Wolant** nowy i używany, na parę lub jednego konia, wszystko to za przystępną cenę. Ulica róg Żelaznej i Ceglanej Nr 1123,22. Wiadomość na miejscu.
—13095—2—3

KROJU SUKIEN
damskich, podług metody rzeczywiście francuzkiej, wyucza bez żadnych szumnych przechwałek, z całą sumiennością w 14 lekcjach Kostecka w pracowni swej, pod Nrem 14 przy ulicy Elektoralnej, obok Szpitala S-go Ducha.
—13040—3—6


Pozostawiono do sprzedania
Fortepian
palisandrowy, fabryki Kralla i Sejdlera, prawie wcale nieużywany, o 4 szprejcach, o sto rubli niżej kosztu, oraz Fortepian krótki, mahoniowy o siedmiu oktawach, z półblatem i 2 szprejcami, za rs. 160, w fabryce fortepianów J. Cerulli, Marszałkowska Nr 71.— Tamże **przyjmuje się strojenia i reperacje** fortepianów i pianin. —13263—1—2

Za rs. 150
FORTEPIAN
mahoniowy, fabryki Krall et Sejdler, jest do sprzedania. Krakowskie-Przedmieście Nr 7 nowy, mieszkania Nr 37. —12965—3—3


Do sprzedania różne
MEBLE
mało używane.
Ulica Marszałkowska Nr 48, w bramie—1-sze piętro, mieszkania Nr 7. —13248—1—3

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
orzechowych, rypsem krytych, za cenę nader przystępną, oraz **Materace** różnego rodzaju. Nowy-Świat Nr 60, u Tapicera.
—12625—5—6

Do sprzedania za bardzo przystępną cenę
2 Garnitury Mebli,
orzechowy i mahoniowy,
rypsem kryte, oraz Para **Szaf** orzechowych, **Komody, Stoły, Stoliki** do kart i t. p Ulica Bracka Nr 3, u Stolarza, niedochodząc Żórawiej. —11868—3—3

MEBLE
zupełnie nowe, tegoroczne, bardzo eleganckie umeblowanie 7-u pokoi, wraz z całem urządzeniem, jest w całości lub częściowo, pokoami, pod korzystnemi warunkami, do sprzedania, oraz **Porcelana Saska**, kompletny serwis na 24 osoby. Widzieć można od godziny 8—10 rano, lub od 3—5 po południu.— **Marszałkowska**, róg Jasnej Nr 56, mieszkania Nr 3. —11908—9—10

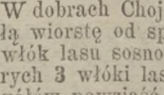
Do sprzedania za przystępnę ceny

MEBLE:
Garnitury, Szafy, Szafki, Biurka, Łóżka, Stoły obiadowe i do kart, Kredensa, Umywalnie i Toalety, za suchość drzewa i dobroć wykończenia poręcza się. Elektoralna Nr 19, w 3-ciem podwórzu na prawo, u Witkowskiego.
—13074—2—8

Jest zaraz do odstąpienia
PIEKARNIA
od lat kilkunastu egzystująca, z całem urządzeniem, sklepami i gospodami. Wiadomość przy ulicy Śliskiej Nr 42, u właściciela domu.
—12792—5—6

Jest do odstąpienia w każdym czasie i za bardzo przystępną cenę
Magazyn Mód,
z zupełnem urządzeniem. Bliższa wiadomość w Magazynie, róg Długiej i Freta Nr 1, powziąść można. —13012—3—3

Las do sprzedania.
W dobrach Chojne, powiat Sieradzki, o niecałą wiorstę od spławnej rzeki Warty, jest 20 włók lasu sosnowego do sprzedania, z których 3 włóki lasu dębowego. Bliższych szczegółów powziąść można na miejscu.
—13028—3—3


Kilka Karet
i **Koczów** z fordeklami, oraz **2 Prolotki** czyli dorożki Petersburgskie i **Bryczka** na resorach, mało używane, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, Orla Nr 10.—Tamże powziąć można wiadomość o **Kolonji** do sprzedania za Wolskiemi rogatkami, z domem i ogrodem owocowym. —13036—3—6

Jest do sprzedania
KARETA
w dobrym stanie. Widzieć można na Grzybowskiej ulicy pod Nrem 50. —13053—2—3

Z powodu zmiany interesów, jest do sprzedania
14 Koni roboczych
wraz z wozami i uprzężą. Wiadomość ulica Piękna Nr 48, w oficynie, wprost bramy.
—12933—3—3

Z powodu wyjazdu są do sprzedania
rozmaite Meble
należące do salonu i sypialnego pokoju, oraz **Fortepian** i całe domowe oraz kuchenne urządzenie. Ulica Długa Nr 24, na 2 piętrze od frontu. Także do sprzedania kasztanowaty **Ogier** wierzchowy, w stajni na Saskim placu, obok odwachu. —13094—3—3

U Akuszerki Michalczyk,
są **Pokoje** z osobnemi wejściami, dla osób spodziewających się słabości, z usługą i wszelkiemi wygodami. Ulica Marszałkowska i róg Zielonego Placu Nr 60. —12888—4—6

U Akuszerki A. J.
Osoby potrzebujące odbyć słabość, lub przyjezdne na kurację, mogą mieć przyzwoite pomieszczenie, w osobnym lub wspólnym pokoju, przy ulicy Nowy-Świat Nr 36. —13104—2—5

U Akuszerki Gumińskiej,
jest **Pokoik** z osobnem wejściem, dla osób spodziewających się słabości, gdzie chora znajdzie troskliwą opiekę. Długa Nr 25, mieszkania 11. —13099—2—2

Ważna wiadomość dla Kawalerów.
Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, do najęcia każdego czasu **Pokój** duży, umeblowany, o 3 oknach od frontu, z przedpokojem i kuchnią, za rs. 10 miesięcznie. Ulica Podwal Nr 4, mieszkania 13. —13089—2—3

Ktoby miał do odstąpienia lub do wynajęcia od 1 Października **Mieszkanie** dla małżeństwa bezdzietnego, na 1 lub 2 piętrze, składające się z 4 lub 5 pokoi, niedaleko od centra miasta, w cenie od 400 do 600 rs. rocznie, zostawi o tem wiadomość przy Zielonym placu w domu pod Nrem 10, a mieszkania 23, ze szczegółowym opisem.
—13146—2—3

Pokoje z meblami
dwa, jeden za 10 rs. miesięcznie, drugi za rs. 18, do najęcia ze wszystkiemi wygodami, przy ulicy Chmielnej Nr 33, 1-sze piętro, mieszkania Nr 4. —13027—2—3

Z powodu nieprzewidzianych wypadków jest do odstąpienia duży i wygodny
Lokal
od 1 Października r. b. do 1 Lipca 1878 roku, składający się z 5 pokojów, salonu o 3 oknach, przedpokoju, garderoby i kuchni dużej z kranem wodociągowym i zlewem, oprócz tego spiżarki, wygódki i góry wspólnej. Wiadomość na miejscu przy ulicy Elektoralnej pod Nrem 4 nowym u stróża. —13035—2—3

W mieście Biały, przy kolei Terespolskiej, jest od 1-go Października do wydzierżawienia
LOKAL,
(obecnie zajęty na sklep galanteryjny) składający się ze sklepu, sali, 5-ciu pokoi, kuchni, piwnicy i t. p., zdatny na restaurację lub tem podobny zakład. Ktoby żądał może być dodany ogródek. Wiadomość na miejscu i w Warszawie, ulica Wróbla Nr 4, u gospodarza. —13113—2—2

Odstępuje się korzystnie procentujące
Mieszkanie,
złożone z 5-ciu pokoi, z wszelkiemi wygodami. Wiadomość, Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. —13054—2—6

Zaraz do wynajęcia!
DWA POKOJE
z opałem, na dole, rocznie za 200 rs. Wiadomość u stróża, Nr 8 ulica Niecała.
—13256—1—3

Zaraz do wynajęcia!
DWA POKOJE
z kuchnią, komórką i górą, za rubli sr. 150 rocznie. Ulica Chłodna Nr 12, wiadomość u stróża. —13257—1—3

Pod Nrem 7 przy ulicy Orlej na 2-em piętrze od frontu, jest do wynajęcia od Ś-go Michała r. b.
sześć Pokoi,
przedpokój i kuchnia za rs. 700 rocznie. Lokal widny, ciepły i suchy. Wiadomość na miejscu.
—13219—1—2

Zaraz, lub od 1-go Października r. b.
Leszno Nr 84.
Cena umiarkowana.
Dla osób lubiących spokojność do wynajęcia na piętrze, od frontu, **cztery Pokoje** z balkonem, kuchnia i piwnica. Tamże dla familji bezdzietnej jeden ładny pokój, z widokiem na ogród. —13223—1—5

POKÓJ
od frontu, na drugiem piętrze, do najęcia w każdym czasie. Ulica Marszałkowska Nr 69, mieszkania 7. —13108—2—3

POKÓJ
z meblami lub bez,—z życiem, może być dla panien uczęszczających do zakładów naukowych lub rękodzielniczych. Sienna Nr 13, mieszkania 2. —13227—1—1

Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
LOKAL
na rogu ulic Żórawiej i Marszałkowskiej, w domu pod Nr 1618 x (16—26), na 1-em piętrze Nr 11, składający się z przedpokoju, salonu, gabinetu, pokoju jadalnego i sypialnego, pokoju dla służby, kuchni, spiżarni, wygódki, piwnicy, pralni i góry wspólnej, z dwoma balkonami, za cenę rs. 650 rocznie. Życzący nająć takowy, po obejrzeniu, zechce zgłosić się do domu Nr 14, przy ulicy Nowogrodzkiej, mieszkania Nr 4. —12663—5—6

Do 8 Września jest do wynajęcia
POKÓJ
z meblami i usługą. Wiadomość przy ulicy Ś-to Krzyzkiej Nr 26, mieszkania 25, od 10 do 1 rano i od 4 do 7 po południu.
—13069—2—3

W domu pod Nrem 8 przy ulicy Twardej, przeciw VIII-go Cyrkułu, jest do wynajęcia od każdego czasu
SKLEP
z mieszkaniem na Bawarję, lub na inny proceder, oraz **Lokale** na 1-m piętrze od frontu, po 2, 3 i 4 pokoje, z przedpokojem i kuchnią, za bardzo tanią cenę. Wiadomość u Rządcy tegoż domu. —13066—2—3

Od Października
SKLEP
duży, cały albo rozdzielony, w którym od lat kilkunastu odbywa się **z powodzeniem** sprzedaż materjałów piśmiennych. Nowy-Świat Nr 23. Wiadomość u właściciela domu, 2-gie piętro od frontu. —12138—3—3

Sklep Kolonjalny
z mieszkaniem i wszelkiem urządzeniem, przy ulicy pryncypalnej, w korzystnem miejscu jest zaraz do odstąpienia, za bardzo nizką cenę. Bliższa wiadomość przy ulicy Długiej pod Nrem 585, u Szwajcara Hotelu Polskiego.
—13088—3—3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia
Sklepik Wiktuałów,
Dystrybucja i Norymbergszczyzny-
Wiadomość pod Nrem 7, ulica Przejazd.
—12880—3—3

Pod Nrem 20 przy ulicy Podwale, jest do odstąpienia
Sklep Wiktuałów
w każdym czasie, z szafami oszklonemi i bufetem. Szafy i Bufet mogą być sprzedane osobno.
—13120—2—3

Z powodu prędkiego wyjazdu, jest do sprzedania
Sklepik z Wiktuałami
i z dwoma Maglami, za rogatką Powązkowską Nr 27. —13067—2—3

Zgubiono Książkę
do zapisywania roboty ślusarskiej wykonywanej dla pana Brun. Znalazca raczy złożyć takową pod Nr 6 ulica Bielańska, do warsztatu ślusarskiego. —13119—3—3

Dowód Banku Polskiego,
za Nrem 11,689 na imię Chaima Bojarskiego udzielony, na zastawione świadectwo składu bankowego za Nr 194 skradziony został.— Uprasza się łaskawego znalazcę, aby raczył takowy złożyć w Kantorze Banku Polskiego w Warszawie. —13230—1—2

Zaginął Pies,
Ponter, rassy angielskiej, żółty. Kto go przyprowadzi na Marszałkowską ulicę Nr 40, mieszkanie Pułkownika Fridrichsa, odbierze nagrody 15 rubli. —13125—2—3

Piesek Wyżeł,
cztero-miesięczny, żółty, z białemi łapkami, zaginął w Poniedziałek. Znalazca odprowadzić zechce na ulicę Mokotowską Nr 13, mieszkania 1, za nagrodą rs. 3. —13072—2—3

W Drukarni *Kurjera Warszawskiego*:—Plac Teatralny Nr 742 c (nowy 5.)

Дозволено Цензурою.